Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

WYDANIE

Rok XIV. Kraków, czwartek 14 maja 1931 Nr. 129

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Tragedja żydostwa meksykańskiego

Meksyk-City. 12. 5. ŻAT. Sytuacja ludności żydowskiej w Meksyku staje się z dnia na dzień bardziej rozpaczliwa. W ostatnich dniach wielu kupców żydowskich otrzymało anonimowe pisma nakazujące im opuścić Meksyk w przeciągu 24 godzin, w przeciwnym bowiem razie trupy ich będą na okręcie odstawione do ich krajów pochodzenia (!). Interwencja ambasadora amerykańskiego dotychczas nie odniosła skutku. Delegacji żydowskiej prezydent Meksyku nie przyjął. Z Vera Cruz i innych miast meksykańskich nadeszły wiadomości o aresztowaniach wśród kupców żydowskich. Kupcy ci wkrótce zostali zwolnieni, lecz nałożono na nich olbrzymie podatki.

Spisek antyrządowy w Meksyku

Meksyk. 12 5. PAT. Wykryto tu spisek, którego celem było obalenie rządu i powstanie zbrojne. W związku z tem aresztowano b. ministra finansów Cabera, który podobno stał na czele spisku.

„Kreditanstalt" wiedeński znów stoi na silnych podstawach

Rotszyld pozostaje na czele banku — Przemijające trudności usunięte

Wiedeń 12. 5. ŻAT. Niezwykłą sensację w tutejszych kołach gospodarczych i finansowych wywołała wiadomość o trudnościach finansowych, w jakich miał się znaleźć dom bankowy Oesterreichische Kreditanstalt, na czele którego stoi baron Rotszyld. W obecnej chwili sytuacja została już opanowana i trudności usunięte. Sprawa posunięta już była tak daleko, że Rotszyld miał zrezygnować ze stanowiska prezydenta tego banku. Obecnie jednak zostało już stwierdzone, że Rotszyld na stanowisku tem pozostaje. Baron Rotszyld postanowił inwestować nowych 30 miljonów szylingów w tej instytucji bankowej. Dzisiejsza prasa wiedeńska przyjmuje tę wiadomość z zadowoleniem, przytaczając ją za oczywisty dowód siły finansowej domu Rotszyldów. Jutro przybyć ma do Wiednia naczelny dyrektor Międzynarodowego Banku Wypłat Quesney oraz specjalny pełnomocnik Banku Angielskiego, aby zamanifestować zaufanie międzynarodowej finansjery do Kreditanstaltu.

Wiedeń 12. 5. ŻAT. Dziś rząd austrjacki ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że Oesterreichische Kreditanstalt nanowo została utrwalona i posiada środki zapewniające zupełnie normalne funkcjonowanie tej instytucji. Następnie komunikat stwierdza, iż płatność finansowa tej instytucji została przywrócona i wszystkie straty zrekompensowane. Główne straty banku powstały na skutek tego, że pod naciskiem rządu przed rokiem Kreditanstalt przejęła interesy znajdującego się w ciężkiej sytuacji Agrarkreditbanku. Obecnie jednak bank Rotszylda funkcjonuje już zupełnie sprawnie.

Bank wypłaca normalnie

Wiedeń. 12. 5. PAT. Obawy, że dzisiaj nastąpi run publiczności na kasy Austrjackiego Zakładu Kredytowego, nie sprawdziły się. W centrali Banku i w jego filjach zjawiło się wprawdzie dzisiaj więcej niecoś niż zazwyczaj interesentów, atoli ani paniki, ani zaniepokojenia wśród nich nie zauważono. Bank wypłacał wszystkie sumy bez względu na ich wysokość. Depesze które nadeszły ze stolic zagranicznych dowodzą, że zagranica pod wpływem oświadczeń rządu austrjackiego, ocenia również spokojnie sytuację. Na giełdzie wiedeńskiej obroty były dzisiaj normalne. Aby zapewnić spokojny handel akcjami Austrjackiego Zakładu Kredytowego, zarządziła rada giełdowa, aby akcje te przeniesiono z kulisy do szranków. Dzisiejszy kurs Austrjackiego Zakładu Kredytowego wynosił 30.

Prasa wiedeńska wywodzi w artykułach wstępnych, że katastrofa, która groziła Zakładowi Kredytowemu, a która została w ostatniej chwili odwrócona, dowodzi, że sytuacja gospodarcza Austrji jest w obecnych warunkach bardzo trudna. Wicekanclerz Schober będzie mógł w Genewie wskazać na konieczne potrzebę zmiany warunków życiowych republiki austrjackiej. „Arbeiter Ztg." upatruje w zachwianiu się Austrjackiego Zakładu Kredytowego klęskę kapitalizmu prywatnego. „Die Stunde" zaznacza, że rząd austrjacki występuje obecnie jako główny akcjonarjusz największego banku wiedeńskiego. Państwo rozporządza obecnie trzema instytucjami bankowemi, mianowicie: Austrjackim Zakładem Kredytowym, Pocztową Kasą Oszczędności i Instytutem kredytowym dla przedsiębiorstw komunikacyjnych. W ten sposób skupiło państwo olbrzymi aparat finansowy w swem ręku i będzie mogło wywierać na wszystkie objawy życia gospodarczego silny wpływ.

Sprawa spoczynku niedzielnego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 5. (Sin) Ostatnio ukazały się w pismach pogłoski o projekcie nowelizacji ustawy o czasie pracy w handlu i odpoczynku niedzielnym. PAP. komunikuje w tej sprawie: Ze źródeł najbardziej miarodajnych dowiadujemy się, że pogłoski te są najzupełniej bezpodstawne. Ministerstwo pracy i opieki społecznej, do którego kompetencji należy ustawodawstwo społeczne, nie opracowało ani nie opracowuje w tej chwili żadnych projektów nowelizacji tej ustawy.

W uzupełnieniu tej wiadomości podajemy, że sprawą tą zajmuje się w tej chwili nie ministerstwo pracy, lecz min. przemysłu i handlu, które otrzymało w tej sprawie opinję Izb Przemysłowo-Handlowych. Projekt ustawy zostanie dopiero przez min. przemysłu i handlu przesłany min. pracy i wątpić należy, czy min. Hubicki przeciwstawi się stanowisku min. Prystora.

Sprawozdanie Agencji Żydowskiej

Jerozolima 12. 5. ŻAT. Egzekutywa Agencji Żydowskiej wręczyła rządowi palestyńskiemu sprawozdanie z rozwoju żydowskiej siedziby narodowej za rok 1930. Administracja palestyńska prześle sprawozdanie to Lidze Narodów na sesję, która się zbierze 9 czerwca. Jak donoszą, jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia zostanie ogłoszona w Londynie odpowiedź Agencji na sprawozdanie sir Simpsona.

Zagadnienie naszego eksportu

Przed kilku dniami wygłosił minister przemysłu i handlu p. Prystor na posiedzeniu rady Instytutu eksportowego bardzo charakterystyczne przemówienie w sprawie naszej polityki eksportowej. Zagadnienie to łączy się — specjalnie u nas — z całym szeregiem zasadniczych kwestyj gospodarczych, tak iż pogląd rządu na tę sprawę zasługuje istotnie na uwagę. Punktem wyjścia dla wywodów p. ministra był fakt, że w roku 1930 zmniejszył się eksport z Polski pod względem wagi wywiezionych towarów niezbyt znacznie, bo tylko o 9 proc., natomiast pod względem wartości zmniejszył się on znacznie poważniej, bo o 17 proc., dużo więcej niż w innych państwach europejskich. Nawiasem mówiąc, w pierwszych miesiącach br. nastąpiło dalsze, jeszcze silniejsze zmniejszenie się wartości naszego eksportu, mianowicie o około 30 proc. w stosunku do r. 1929! Objaw ten omawialiśmy swego czasu, dochodząc do wniosku, że tak znaczne zmniejszenie się przeciętnej wartości naszego eksportu przypisać należy raczej uprawianemu przez nas dumpingowi a nie światowej zniżce cen, bo wartość przeciętna importu do Polski w tym samym czasie się podniosła! Inaczej natomiast na tę sprawę zapatruje się p. minister Prystor, który ten spadek wartości naszego eksportu przypisuje fali wybujałego protekcjonizmu celnego za granicą, dumpingowi innych państw i obniżeniu się cen światowych. Cyfry jednak mówią zgoła co innego. Porównując przeciętne ceny krajowe z cenami eksportowemi tych samych towarów dochodzi p. Sokołowski! („Gospodarka narodowa" Nr. 2) do wniosku, że w roku 1930 dopłaciła Polska około pół miljarda złotych(!) do eksportu takich towarów, jak pszenica, żyto, jęczmień, masło, mąka, cukier, drzewo opałowe, węgiel kamienny, olej gazowy i maszynowy, benzyna, parafina, sól potasowa, cement, soda amoniakalna, ołów, cynk, żelazo sztabowe i blacha żelazna. Wszystkie te towary — a listę tę możnaby jeszcze znacznie rozszerzyć — sprzedajemy za granicą po cenach dumpingowych a stratę z tego eksportu pokrywa sobie przemysł, ściągając od konsumentów krajowych 500 milj. zł. nadwyżki ceny. Pozatem, jak wiadomo, dopłaca do tego eksportu przeszło 100 milj. zł. rocznie rząd w formie premij eksportowych i zniżek kolejowych. Gdybyśmy tę dopłatę do eksportu zredukowali tylko o połowę, to nie byłoby wcale zniżki wartości naszego eksportu w roku 1930 w porównaniu z rokiem poprzednim.

Oczywiście nie Polska sama uprawia dumping lecz czynią to samo i inne państwa, choć nie w tak wielkich rozmiarach. Dumping jest w obecnych warunkach szalejącego protekcjonizmu celnego w pewnej mierze koniecznością. Idzie jednak o to, czy w prowadzeniu tej polityki dupmingowej nie przebiera się miary i czy nie dochodzi się na tej drodze do wyprzedaży zagranicy za bezcen produktów krajowych dla celów wręcz iluzorycznych. Celem tym np. ma być ściągnięcie do kraju kapitału w drodze forsownego eksportu, skoro kapitału tego nie możemy chwilowo uzyskać na innej drodze. Zupełnie słusznie jednak stwierdza p. Sokołowski w przytoczonym poprzednio artykule, że jeżeli ściąga się ten kapitał do kraju za cenę tak wysoką — 600 milj. zł. rocznie — to koszty tej tranzakcji są bez porównania wyższe od najbardziej nawet lichwiarskich pożyczek!

Charakterystyczne są wnioski, które p. minister wysnuwa z faktu obniżania się naszego eksportu i postulaty, które stawia w zakresie polityki eksportowej. Zdaniem jego, pierwszym nakazem tej polityki jest szybkie i ustawiczne powiększanie tonnażu naszego wywozu. — Oznacza to oczywiście kontynuowanie dumpingu w jeszcze wyższym stopniu. Drugim nakazem ma być powiększenie wartości jednostkowej naszego eksportu a drogą do tego ma być dalsza standaryzacja eksportu. Co do tego punktu trzeba zaznaczyć, że przeprowadzono już u nas standaryzację rozmaitych towarów eksportowych, jak jaj, masła, pierza, i stworzono szereg syndykatów eksportowych, ale dotychczas nikt jeszcze nie wykazał, by zarządzenia te wydały pozytywne rezultaty w kierunku zwiększenia ilości naszego eksportu lub cen eksportowych?

Trzecim nakazem naszej polityki eksportowej ma być — według p. ministra — zastępowanie wywozu surowców i półfabrykatów przez wywóz gotowych artykułów. I tej sprawy nie można jednak rozwiązać zwykłym nakazem. Niewątpliwie korzystniejszem jest eksportowanie artykułów gotowych, jako cenniejszych, niż surowców lub półfabrykatów. Na to jednak, by eksportować wyroby gotowe, trzeba mieć wysoko rozwinięty przemysł a do tego znowu trzeba dużych, bardzo dużych kapitałów, by produkcję rozwinąć. Kapitałów tych zaś nie mamy. — chyba, że zdobywać je będziemy na ten cel tą drogą, którą idzie Rosja sowiecka, tj. w drodze podatków lub przymusowego ograniczenia konsumcji krajowej Wreszcie zaś konkurencja na rynkach zagranicznych jest odnośnie do towarów gotowych znacznie ostrzejsza, niż co do surowców, tak iż mając do czynienia z eksportem krajów zachodnich wysoko uprzemysłowionych musielibyśmy niewątpliwie znowu prowadzić politykę dumpingową i dopłacalibyśmy do tego eksportu więcej jeszcze, niż obecnie.

Czwartym wreszcie nakazem ma być obniżenie kosztów produkcji Drogę do tego widzi p. minister tylko w „normalizowaniu" naszego eksportu. W rzeczywistości całe zagadnienie poplerania eksportu polskiego streszcza się w potanieniu kosztów produkcji, bo tylko w ten naturalny sposób towar polski znaleść może normalne warunki zbytu zagranicą. Nie widzimy jednak w jaki sposób nieokreślona bliżej „normalizacja" eksportu ma doprowadzić do potanienia kosztów produkcji. Obniżenie tych kosztów może przecież nastąpić jedynie przez zmniejszenie ciężarów podatkowych i socjalnych, przez zniesienie biurokratycznych utrudnień życia gospodarczego przez zmniejszenie ceł na surowce i półfabrykaty używane do produkcji itd., jednem słowem przez zwrot o całych 180 stopni w stosunku do polityki dotychczas uprawianej. Zamiast tego naturalnego, narzucającego się z logiczną oczywistością rozwiązania kwestji eksportu, a zarazem kwestji zasadniczej polityki gospodarczej, zaleca i wprowadza się coraz to nowe zarządzenia standaryzacyjne, normalizacyjne, stwarza się syndykaty eksportowe itd. Wszystkie te sztuczne środki „planowej organizacji" dobre mogą być w pojedynczem przedsiębiorstwie, ale nie w gospodarce 30-miljonowego państwa bo w tych, tak szerokich rozmiarach każda omyłka pociągnąć musi za sobą dotkliwe skutki a urzędnicy nie są wszakże mniej omylni niż zwykli śmiertelnicy...

Jak widać z powyższego zasady, któremi kierować się chce minister przemysłu i handlu w sprawie naszej polityki eksportowej, posiadają ogromną doniosłość dla całokształtu naszej polityki gospodarczej. Niestety niema w Polsce żadnej instytucji, żadnego autorytatywnego forum, na którem możnaby poddać kontroli te poglądy, stanowiące właściwie program gospodarczy rządu i które mogłoby zadecydować o tem, czy program ten okaże się w skutkach swoich dodatnim, czy ujemnym.

B. S.

Możliwości eksportu polskiego do Ameryki

Nowy Jork. 12. 5. PAT. Konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku podejmował uroczyście delegatów na kongresie międzynarodowej izby handlowej w Waszyngtonie. Na przyjęciu obecni byli delegaci pp.: Falter, Wartalski, Trepka, czołowi przedstawiciele polskiego świata handlowego i finansowego, radca ambasady Woytkiewicz i Wańkowicz oraz konsulowie Rzeczypospolitej. Delegaci polscy omówili wyczerpująco sytuację eksportu polskiego, przyczem reprezentanci polsko-amerykańskich sfer handlowych wyrazili przytem opinię, że natychmiastowe podjęcie wywozu polskiego do Ameryki jest jak najbardziej wskazane, przyrzekając ze swej strony najgorliwsze poparcie. Zebranie to wpłynęło wybitnie na obustronne zbliżenie się zainteresowanych w eksporcie polskim do Ameryki.

Pożar w gmachu sejmowym

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 5. (Sin) **Dziś o godz. 9-tej wieczór wybuchł pożar w lokalu Ukraińskiego klubu parlamentarnego w gmachu sejmowym.** Pożar zauważył jeden z dziennikarzy, który zaalarmował straż pożarną. Zanim jednak straż pożarna przybyła, spaliła się szafa, w **której znajdowały się dokumenty klubu ukraińskiego.**

— Jutro wyjeżdża do Genewy delegacja klubu ukraińskiego złożona z posłanki Rudnickiej i posła Oleśnickiego. Posłanka Rudnicka przez długi czas starała się o paszport zagraniczny bezskutecznie i otrzymała go dopiero na osobiste polecenie min. Zaleskiego, do którego w tej sprawie zwróciła się z listem.

—o—

Bilans dekadowy B. P.

Warszawa 12. 5. PAT. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę maja rb. wykazuje zapas złota 567.433.000 zł. tj. o 67.000 zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia wzrosły o 999.000 do sumy 229.640.000. Niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 12.860.000 do sumy 103.181.000. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 12.095.000 i wynosi 532.051.000 zł. Pożyczki zastawowe spadły o 1.316.000 i wynoszą 148.985.000 zł. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 33.423.000 (221.402.000). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 57.037.000 (1.201.901.000). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 39.87 proc. (9.87 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 56 procent (16.9 proc. ponad pokrycie statutowe). Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 47.21 procent. Stopa dyskontowa Banku 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

—o—

Briand pojedzie pożegnać się z Genewą

Paryż 12. 5. PAT. Otoczenie Brianda twierdzi, że nawet w razie wybrania go na prezydenta republiki uda się on w dniu 15 maja do Genewy, ażeby pożegnać swoich kolegów z komisji europejskiej i prosić ich o wyznaczenie nowego przewodniczącego komisji. Pobyt Brianda w Genewie ma być tym razem bardzo krótki. Nie wziąłby on udziału ani w pracach komitetu badań nad Unją europejską, ani w posiedzeniach Rady Ligi.

Hiszpański min. spr. zagr. w Paryżu

Paryż 12. 5. PAT. Dzisiaj rano przybył tu w drodze do Genewy hiszpański minister spraw zagranicznych p. Lerroux. Oświadczył on, iż Zamora prosił go telefonicznie, aby gotów był do ewentualnego powrotu do Hiszpanji.

Litwinow w drodze do Genewy

Moskwa 12. 5. PAT. Komisarz ludowy spr. zagr. Litwinow w towarzystwie swej żony i wyższego urzędnika Narkomindjełu Steina wyjechał wczoraj do Genewy. Jednocześnie tymże pociągiem wyjechał do Berlina ambasador niemiecki w Moskwie v. Dirksen, co wskazuje, że Litwinow w przejeździe przez Berlin odbędzie szereg konferencyj **z przedstawicielami rządu niemieckiego.**

Rząd hiszpański opanował sytuację

Madryt. 12. 5. PAT Agencja Fabra donosi: Po podłożeniu pod kilka gmachów ognia dokonaniu wspólnych ekscesów, grupa manifestantów rozeszła się. Życie powróciło do normy. Rząd absolutnie opanował sytuację. Władzom prowincjonalnym wydane zostały instrukcje, mające na celu zapobieżenie dalszemu rozszerzeniu się niepokoju. Strajk zakończył się w ciągu popołudnia. Dzienniki bez różnicy przekonań politycznych opowiedziały się za poparciem rządu i jego akcji, mającej na celu utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa.

Zamora o sytuacji wewnętrznej

Madryt 12. 5. (R) Premjer prowizorycznego rządu republikańskiego Zamora wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie przez radjo w sprawie sytuacji wewnętrznej kraju. Premjer podkreślił, iż rząd hiszpański zdecydowany jest zwalczać w przyszłości wszelkie zajścia podobne do zajść ubiegłej doby, oraz wszystkiemi środkami bronić interesów narodowych. Zamora wyraził ubolewanie z powodu napadów na klasztory, co obraża uczucia religijne znacznej większości narodu. Rząd hiszpański nie dopuści do hańbienia republiki przez podobne akty samowoli. Konstytucja republikańska zapewni każdemu obywatelowi wolność sumienia i swobodę praktyk religijnych, a parlament ureguluje kwestję stosunku Kościoła do państwa. Zamora wyraził wreszcie uznanie dla żandarmerji za jej dzielne zachowanie i apelował do robotników, aby bezzwłocznie powrócili do pracy.

Po posiedzeniu rady ministrów oświadczył minister spraw wewnętrznych przedstawicielom prasy, iż w ciągu wczorajszego dnia aresztowano w Madrycie przeszło 80 komunistów. Gubernatorowie wszystkich prowincyj otrzymali polecenie energicznego zwalczania wszelkich prób wywołania rozruchów. Minister oświadczył dalej, iż stwierdzona została ścisła współpraca komunistów z monarchistami.

Dziś rano w Madrycie panuje zupełny spokój. Dzienniki nawołują ludność do zachowania spokoju. Robotnicy powrócili do pracy. Ważniejsze punkty strategiczne stolicy obsadzone są przez wojsko. W różnych częściach miasta rozmieszczone są auta pancerne, z których cztery stoją przed zamkiem królewskim.

Na prowincji trwają ekscesy

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Madryt. 12. 5. (R) Podczas, gdy w Madrycie nastąpiło zupełne uspokojenie w różnych innych miastach hiszpańskich wybuchły poważne zaburzenia. W Alicante tłum demonstrantów spalił cztery klasztory i redakcję pewnego dziennika katolickiego. Podczas rozruchów doszło do strzelaniny między demonstrantami a policją. W Kordobie demonstranci napadli na pałac arcybiskupa i usiłowali go podpalić. Gdy im się to nie udało, obrzucili gmach kamieniami, wyrządzając znaczniejsze straty. Także w Saragossie napadł tłum na pałac arcybiskupa i podpalił go. Ogień został ugaszony, wyrządził jednakże już wielkie szkody. W Maladze tłum spalił klasztor jezuicki, klasztor zakonnic, kolegjum św. Augustyna i pałac biskupi. W Kadyksie doszło do poważnych starć i wykroczeń. I tam usiłowano spalić klasztor Karmelitanów. Do najpoważniejszych ekscesów doszło w Sewilli, gdzie już od wczesnego ranka zaroiły się ulice tysiącznemi tłumami, którzy następnie podzielili się na kilka grup, aby równocześnie w różnych stronach dokonać dzieła zniszczenia. Podpalono kolegjum jezuickie, a równocześnie w dzielnicy robotniczej Triana buchnęły w górę dwa słupy dymu: podpalono tam dwa klasztory. Rozbestwiony motłoch wrzucał do ognia przedmioty kultu religijnego. Spalono również klasztor Buen Suceso. Ludność zajściami temi podniecona jest w najwyższem stopniu. Krótko przed południem ogłoszono w mieście stan oblężenia. Stan oblężenia ogłoszono także w Kadyksie.

Nakaz aresztowania wszystkich ministrów rządu Primo de Rivery

Madryt. 12. 5. PAT. Minister sprawiedliwości w rządzie Primo de Rivery Galo Ponte został aresztowany. Policja otrzymała nakaz aresztowania wszystkich ministrów rządu Primo de Rivery i wszystkich członków kierownictwa koła monarchistów.

Madryt. 12. 5. PAT. Rada ministrów zatwierdziła rozporządzenie, wprowadzające w Madrycie stan wojenny, wobec ciągłych ataków na własność prywatną powołała do życia specjalną radę.

* * *

Paryż 12. 5 (B) Z nad granicy francusko-hiszpańskiej donoszą, że w ciągu dnia wczorajszego wiele wybitniejszych osobistości przekroczyło granicę hiszpańską, wyjeżdżając do Francji. Wśród emigrantów zauważono także dawnego ministra spraw wewnętrznych Hoyosa.

Zwycięstwo Brianda zapewnione

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 12. 5. (B) Prasa szeroko rozpisuje się o kandydaturze Brianda na prezydenta, unika jednak zajęcia stanowiska za lub przeciw tej kandydaturze. Prasa lewicowa wyraża zadowolenie, iż zdecydował się Briand wreszcie na przyjęcie kandydatury. W kołach parlamentarnych uchodzi zwycięstwo Brianda za niewątpliwe. Z tego też powodu poruszana jest kwestja kto będzie reprezentować Francję na nadchodzącej sesji Rady Ligi i komisji europejskiej. „Echo de Paris" donosi, że w razie wyboru prezydentem Briand wyjedzie do Genewy na dwa lub trzy dni, aby się pożegnać z członkami Rady Ligi i współpracownikami w komisji europejskiej. Jako oficjalnych delegatów Francji wymienia się premjera Lavala i ministra Ponceta.

Prowizjonistyczne zakusy niemieckiej partji liberalnej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Gdańsk 12. 5. (R) Na kongresie partji niemiecko-liberalnej, jaki odbywał się w Gdańsku w dniach 9 i 10 bm. uchwalono następującą rezolucję: „Postępujące z roku na rok ubożenie ludności W. M. Gdańska należy przypisać postanowieniom traktatu wersalskiego. Zasadniczemi przyczynami upadku gospodarczego Gdańska są niespełnione przyrzeczenia, że wzamian za odcięcie Gdańska od Rzeszy miasto to jako jedyne dojście Polski do morza będzie miało większe widoki rozkwitu, dalej podważenie handlu i rzemiosła, przemysłu i rolnictwa Gdańska przez gospodarcze praktyki Polski(!) i budowa portu w Gdyni, popierana przez Polskę wszelkiemi środkami. Z tego powodu partja niemiecko-liberalna wzywa senat gdański do podjęcia w Lidze Narodów potrzebnych kroków do ratowania Gdańska tj. aby na zasadzie art. 19 traktatu wersalskiego uzyskać rewizję i zmianę postanowień tego traktatu". Rezolucja domaga się następnie: nie przyznawania obywatelom polskim praw jakie przysługują obywatelom gdańskim(!) obowiązkowego(!) używania portu gdańskiego przez Polskę, usunięcia składu amunicyjnego z Westerplatte, usunięcia z Gdańska polskiej dyrekcji kolejowej a wreszcie rewizji kwestji pocztowej.

Dziś zbiera się Rada ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 5. (Sin) Posiedzenie rady ministrów zostało wyznaczone na jutro (środę). Porządek dzienny posiedzenia nie został jeszcze ustalony. Prawdopodobnie na porządku dziennym znajdzie się program prac Sejmu na sesji nadzwyczajnej.

W związku z jutrzejszem posiedzeniem premjer Sławek konferował dziś przedpołudniem z min. Prystorem i marsz. Switalskim. Dziś również przybył do prezydjum rady ministrów marsz. Piłsudski i odbył dłuższą konferencję z premjerem.

Wyjazd ministra Zaleskiego do Genewy

Warszawa. 12. 5. PAT Dzisiaj, o godz. 11.55 wyjechał do Genewy na majową sesję Rady Ligi Narodów p. minister spraw zagranicznych, August Zaleski w towarzystwie szefa gabinetu p. Szumlakowskiego. Odjeżdżającego p. ministra żegnali na dworcu p. wicemin. spraw zagr. Beck, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Francji p. Laroche i Stanów Zjednoczonych p. Willysem na czele, wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych oraz przedstawiciele prasy.

BGK. nie udziela kredytów budowlanych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 5. (Sin) Bank Gospodarstwa Krajowego rozesłał do swych oddziałów komunikat, w którym stwierdza, że w tym roku nie będą udzielane żadne pożyczki na akcję budowlaną.

Delegacja urzędników w prezydjum rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 12. 5. (Sin) Dziś zgłosiła się w prezydjum rady ministrów delegacja stowarzyszenia urzędników państwowych z prośbą o audjencję u prezesa rady ministrów. Delegacja zostanie przyjęta przez wiceministra Pierackiego. Termin przyjęcia nie został jeszcze wyznaczony.

Dalsze przywileje dla wojska

Warszawa 12. 5. Sin. Zawodowi wojskowi mają w najbliższym czasie otrzymać dalsze ulgi kolejowe. Dotychczas korzystali oni z ulg narówni z wszystkimi urzędnikami państwowymi, mianowicie z 50 proc. zniżki. Obecnie będą płacić poniżej 20 proc. ceny biletu II. i III. klasy, a więc nawet jeszcze mniej, niż urzędnicy kolejowi, którzy płacą 1/5 ceny biletu. Ze zniżek mają korzystać również rodziny wojskowych, które mają płacić 50 proc. ceny biletu.

Kapitan Kaciukiewicz odznaczony

Warszawa 12. 5. (Sin) Kapitan żandarmerji Kaciukiewicz, znany ze swej działalności w Brześciu, otrzymał Krzyż Niepodległości.

B. radca N. I. K. P. pod zarzutem łapownictwa

Warszawa. 12. 5. Sin. Dziś miała się odbyć rozprawa przeciwko b. radcy N.I.K.P, Nowickiemu, oskarżonemu o łapownictwo. Wymusił on łapówkę u niejakiej Dulowej, przyrzekając jej załatwienie jej sprawy w min. reform rolnych, dalej pobrał łapówkę od pewnego kupca pod groźbą zrobienia przeciwko niemu doniesienia itd. Z powodu choroby oskarżonego, rozprawa została odroczona.

Plany prez. Weizmanna co do przyszłego kierownictwa Agencji Żydowskiej

„Hajnt" ogłasza następujące informacje co do przyszłego kierownictwa Agencji Żydowskiej:

W jerozolimskich kierowniczych kołach Agencji Żydowskiej zapewnia się, że nie może być mowy o tem, by prof. Weizmann zgodził się na przyszłym kongresie pozostać nadal prezydentem Organizacji Sjonistycznej. Jak donoszą, usiłuje prez. Weizmann już od dłuższego czasu nakłonić barona Edmunda Rotschilda, by zgodził się, aby jego syn James Rotschild wybrany został na prezydenta Agencji Żydowskiej. Pierwotnie baron Edmund Rotschild nie chciał się na ten wniosek zgodzić, wysuwając lorda Melchetta na stanowisko prezydenta Agencji. Obecnie atoli, po zgonie lorda Melchetta skłonny jest baron Rotschild zgodzić się na koncepcję prez. Wizmanna.

Ponadto zapewniają, że prez. Weizmann przybędzie na przyszły kongres z projektem utworzenia kierownictwa koalicyjnego. Na czele takiego kierownictwa ma stanąć James Rotschild i Herbert Samuel. Stanowisko wiceprezydenta ma objąć Ruttenburg. Pozatem do nowej egzekutywy mają wejść Usyszkin, Dr. Artur Ruppin, Jakób Szapira i prof. Dr. Jahuda. Prof. Jahuda jako słynny orjentalista ma objąć kierownictwo departamentu dla spraw arabskich. Na czele organizacji sjonistycznej stanie Nachum Sokołow i prof. Brodetzki. Prof. Weizmann nie zamierza wejść w skład kierownictwa. Trudno ustalić, o ile te wiadomości odpowiadają rzeczywistości.

Tyle informacje „Hajntu". Jeśliby wiadomości powyższe sprawdziły się, to przyszłe kierownictwo byłoby dalszym ciągiem systemu Weizmanna bez osoby Weizmanna. Trudno oczywiście ustalić czy wiadomość powyższa ma jakieś realne podstawy, czy też jest raczej wynikiem aktualnej obecnie dyskusji na temat przyszłego kierownictwa Agencji Żydowskiej. Faktem atoli jest, że wszystkie sfery sjonistyczne zamierzają jeszcze przed zebraniem się kongresu zadecydować o przyszłem kierownictwie sjonistycznem. Prez. Weizmann zamierza definitywnie ustąpić i oszczędzić temsamem kongresowi głównego przedmiotu walki. Podobno bezpośrednio przed kongresem ma odbyć się narada przywódców sjonistycznych w sprawie przyszłego kierownictwa.

Sjoniści szwajcarscy za Weizmannem

Genewa (ŻAT) Odbyty w tych dniach w Bernie 37-my doroczny zjazd związku sjonistów w Szwajcarji uchwalił rezolucję, w której zjazd przyjmuje do wiadomości list premjera MacDonalda i wyraża zaufanie dr. Weizmannowi. Delegaci rewizjonistyczni nie brali udziału w obradach zjazdu. Opuścili oni zjazd po pierwszem posiedzeniu, wnet po odrzuceniu ich wniosku o usunięcie z porządku obrad referatu o kongresie sjonistycznym zwolennika polityki Weizmanna dla Bäckera lub też o umożliwienie przedstawicielowi rewizjonistów wygłoszenia koreferatu.

Robotnicy żydowscy budują szosę od Morza Martwego do Jerozolimy

Rząd palestyński postanowił oddać budowę szosy, łączącej Morze Martwe z Jerozolimą robotnikom żydowskim. Roboty mają potrwać 4 miesiące i zatrudnią przeszło 100 robotników

Bujdy Kurjera o „oburzającej reakcji sjonistów wileńskich"

Pod wielce sensacyjnym tytułem „Zamknięcie komunizującego seminarjum i oburzająca reakcja sjonistów wileńskich" zamieszcza „Ilustrowany Kurjer Codzienny" cały szereg wprost wyssanych z palca wiadomości, które zwykle nazywa się u nas „bujdami". Sprawa przedstawia się w sposób następujący: Nowy kurator wileński p. Szelągowski zamknął najstarszą żydowską szkołę ludową we Wilnie, istniejącą od lat przeszło 20 pod nazwiskiem S. Fruga oraz żydowskie seminarjum nauczycielskie. Powodem tych represyj ma być komunizm, szerzący się wśród uczniów tych zakładów naukowych i niedostateczne reagowanie ciała nauczycielskiego. Że pan kurator nieco się pospieszył ze swą metodą endecką, świadczy chociażby okoliczność, że szkołę S. Fruga musiał kazać z powrotem otworzyć, przyczem opinja publiczna nie została wcale poinformowana, czy śledztwo w tej sprawie ustaliło jakiśkolwiek materjał kompromitujący. Seminarjum zaś jest dalej zamknięte oraz odebrano koncesję na prowadzenie seminarjum wileńskiemu komitetowi oświatowemu. Że sprawa ta wywołała bardzo żywe oburzenie ludności wileńskiej, można się było spodziewać. Opinja żydowska miasta Wilna wychodziła z tego słusznego założenia, że za ewentualne przestępstwa jednostek, nie należy karać ogółu. Gdyby więc nawet stwierdzono, że niektórzy wychowankowie seminarjum są komunistami, nie należało jeszcze zamknąć seminarjum jako takiego. Wszak wobec polskich zakładów naukowych kurator nie zastosowałby tej taktyki i nie zamknąłby szkoły, której ucznia przyłapano na propagandzie komunizmu. Rada pedagogiczna seminarjum stwierdziła, że aresztowani uczniowie poszli na zapowiedziany odczyt pani Giny Medem, a na tem polega całe ich przestępstwo. Zanim więc wina ich nie zostanie udowodniona, uznała rada pedagogiczna za stosowne udzielić uczniom tylko nagany za udanie się na odczyt.

We Wilnie odbył się olbrzymi wiec ludowy, zwołany przez wileński centralny komitet oświatowy. Na tym wiecu przyjęto bardzo ostrą rezolucję przeciwko represjom na żydowskie szkolnictwo ludowe. Wiec zwołany więc został nie przez sjonistów wileńskich, którzy jednakowoż solidaryzowali się z akcją protestacyjną żydostwa wileńskiego. Senjor sjonistów wileńskich b. poseł dr. J. Wygodzki ogłosił w prasie wprost rewelacyjny artykuł w tej sprawie. Dr Wygodzki przypomniał, że swego czasu zwrócił się do niego jako do posła sjonistycznego, były minister oświaty prof Stanisław Grabski, i zaproponował mu subwencje dla szkół Tarbutowych w zamian za zgodę na zamknięcie szkół jidysystycznych. Rozumie się, że dr Wygodzki nawet słyszeć nie chciał o tej propozycji.

Przypadkowo bawił we Wilnie dr. Weichert, delegat oddziału warszawskiego żydowskiego PEN-klubu w Polsce, który przyjechał do Wilna, by omówić skład delegacji żydowskiego PEN-klubu w Polsce na kongres PEN-klubów w Amsterdamie. Dr. Weichert zgłosił się do kuratora p. Szelągowskiego, by wyjaśnić sytuację, a następnie po załatwieniu sprawy, dla której przyjechał do Wilna, wrócił do Warszawy.

Tak się przedstawia faktyczny stan sprawy. Natomiast „Kurjerek" zamiast poinformować się należycie, uznał za stosowne zamieścić rozmaite „bujdy" o „skargach do organizacji sjonistycznej w Ameryce, Anglji i Niemczech", które wysłać miał szereg organizacyj żydowskich we Wilnie i „oburzającej reakcji sjonistów wileńskich". Jak widać, „Kurjerek" pozostaje wierny swej taktyce judzenia i podburzania jednej warstwy ludności przeciwko drugiej.

W KALEJDOSKOPIE PRASY

Polska a problem rozbrojenia

W związku z rozpoczynającą się wkrótce sesją Rady Ligi Narodów, która ustali termin konferencji rozbrojeniowej, pisze „Robotnik":

„Rządy dwóch krajów, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanji, o najrozleglejszych zainteresowaniach ekonomicznych, doceniają doniosłość rozbrojenia w walce z kryzysem. Zrozumienie to przenika powoli do innych krajów: niestety, u nas w Polsce, gdzie przesilenie sroży się silniej, niż w krajach bogatszych i posiadających poważne rezerwy na przetrzymanie złych czasów, jakgdyby nie widziało się związku między wydatkami wojennemi a kryzysem gospodarczym.

Właśnie Polska posłużyć może za klasyczny przykład przeciążenia budżetu Państwa wydatkami na zbrojenia. Jedną trzecią całego budżetu pochłania Min. Spraw Wojskowych. Polityka gospodarcza Rządu ulega wpływom sfer wojskowych, które stawiają gospodarce państwowej swoje specyficzne wymagania

Polska tedy powinna stanąć obok tych państw, które szczerze i uczciwie pracują nad tem, aby konferencja rozbrojeniowa dała wyniki pomyślne.

W dobrze zrozumianym swoim interesie Polska musi przeciwdziałać próbom odroczenia konferencji, które podejmowane są tu i ówdzie pod różnemi pozorami.

Argument gospodarczy jest najsilniejszym argumentem w odpowiedzi pesymistom. Ograniczenie zbrojeń musi nastąpić, jeżeli świat nie ma się zawalić pod ciężarem zbrojenia. I ten argument powinien być wysunięty na najbliższem posiedzeniu Rady Ligi, która ma wyznaczyć ścisły termin i miejsce konferencji i wybrać jej przewodniczącego — przez te państwa przedewszystkiem, które najboleśniej odczuwają wysokie wydatki wojskowe. Polska jest jednem z tych państw i polska racja stanu nakazuje jaknajbardziej wzmożoną akcję za powszechnem ograniczeniem zbrojeń".

Jak donoszą z Warszawy, w ostatnich tygodniach powołane zostało do życia specjalne biuro przygotowawcze do konferencji rozbrojeniowej, którego zadaniem jest opracowanie tez polskich, dotyczących rozbrojenia.

KONSTYTUUJĄCE WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU ŻKS MAKKABI—KRAKÓW W NOWYM TARGU odbędzie się we czwartek dnia 14 bm o godz. 7 wiecz. w sali czytelni żydowskiej.

ZE SPORTU

OLSZA—MAKKABI. We czwartek 14 bm rozegrają powyższe drużyny zawody o mistrzostwo klasy A KZOPN. Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, w szczególności po ostatniem zwycięstwie Olszy nad mistrzem okręgu — Wawelem. Wynik zawodów zadecyduje o prowadzeniu w tabeli. Obie drużyny wystąpią do zawodów w najlepszych składach. Początek o godz. 11 przed poł. na boisku Makkabi.

LEGJA—GARBARNIA. Kalendarzyk rozgrywek ligowych przynosi w najbliższy czwartek jedną z największych sensacyj tegorocznych mistrzostw, bo zawody dwóch najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza: Legji i Garbarni. Zawody te będą kulminacyjnym punktem wydarzeń sportowych, a wynik tychże będzie miał wybitne znaczenie dla końcowego układu tabeli. Początek tych interesujących zawodów o godzinie 5-tej popołudniu na boisku Garbarni. Bilety w przedsprzedaży.

TURNIEJ SIATKÓWKI O MISTRZOSTWO OKRĘGU. W nadchodzącą sobotę odbędzie się na boisku Makkabi drugi dzień turnieju siatkówki panów o mistrzostwo okręgu krakowskiego z udziałem: Cracovii, Makkabi, Sokoła, Strzelca, YMCA i Wisły, oraz turniej siatkówki panów o mistrzostwo B klasy z udziałem 10 drużyn z Garbarnią i AZSem na czele. Początek o godz. 2'30 pop. W niedzielę o godz 2'30 pop. odbędą się na boisku Makkabi rozgrywki w siatkówce pań o mistrzostwo okręgu z udziałem Cracovii, Legji, Makkabi, Sokoła, Patrji, Wisły i YMCA.

MISTRZOSTWA W PIŁCE RĘCZNEJ Najbliższa rozgrywka o mistrzostwo kl. A. w piłce ręcznej będzie mecz Wisła—Makkabi, który odbędzie się we czwartek 14 bm. na boisku Makkabi. Obie drużyny znajdują się w pełni formy, zawody zapowiadają się więc bardzo zajmująco. Poprzedzi o godz. 4 pop. mecz piłki ręcznej o mistrzostwo B klasy Sokół II—Makkabi II. na boisku Makkabi.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE We czwartek dnia 14 bm odbędą się kolarskie mistrzostwa wewnętrzne klubów krakowskich na przestrzeni Kraków—Krzeszowice—Kraków 50 km. Start z rogatki Bronowickiej o godzinie 8-mej rano. Mistrzostwa te organizuje Krakowski Okręgowy Związek Kolarski.

MECZ BOKSERSKI KS. RUCH (KATOWICE) —WKS. WAWEL (KRAKÓW). Powyższe spotkanie pomiędzy silnemi drużynami pięściarzy śląskich z krakowskimi odbędzie się dnia 16 bm. (sobota) o godz. 20 w Hali Ośrodka Wych. Fiz. przy ul. Zwierzynieckiej. Z miejscowych walczą Kasiński, Makosz, Sworzeniowski, Studnicki i inni znani bokserzy.

— **SEKCJA NARCIARSKA** Żyd. Koła Miłośników Krajoznawstwa przypomina, że członkowie jej mogą korzystać ze zniżek kolejowych przez cały rok po wykupieniu legitymacji P.Z.N.

— **SEKCJA TURYSTYCZNA** Żyd. Akad. Koła Miłośników Krajoznawstwa urządza we czwartek wycieczkę półdniową do Skały Kmity. Zbiórka na dworcu kolejowym o 9.45.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Ze światowych rynków zbożowych

Na rynkach amerykańskich panowała w tygodniu ubiegłym początkowo tendencja mocna, jednakże w końcu okresu sprawozdawczego nastąpiło szczególnie dla pszenicy pewne osłabienie, spowodowane spadkiem notowań w Kanadzie, licznem opadami w północno—zachodniej części kraju, oraz do pewnego stopnia baissą na nowojorskiej giełdzie akcyj. W dniu 7 maja notowano w centach amerykańskich za buszel: **w Chicago** (stare kontrakty:: pszenica na maj 82 5/8, owies 27 3/4, żyto 35 1/4, nowe kontrakty: pszenica maj 84 1/4, lipiec 61 7/8—62, wrzesień 61 3/4 grudzień 65 1/8,—65 1/4, żyto maj 35 1/4, lipiec 37, wrzesień 37 7/8, grudzień 42. **New York:** pszenica Manitoba I. — maj 65 7/8, lipiec 67, październik 69. **Rynek kanadyjski** na pszenicę wykazywał dość duże osłabienie, wywołane wiadomościami o licznych opadach i dobrym stanie zasiewów we wszystkich prawie prowincjach. W dniu 7 maja notowano za buszel w centach: pszenica na maj 59 3/4, lipiec 61 3/4, październik 63 1/8. Natomiast inne zboża zwyżkowały. Notowano: owies na maj 28 1/8, lipiec 28 5/8, żyto maj 32 7/8, lipiec 34 1/4, październik 36 5/8, jęczmień maj 31 1/8, lipiec 32, październik 31 3/4. Rynki europejskie miały usposobienie niejednolite. **Rynek duński był spokojny.** Oferty na żyto polsko—niemieckie wagi 72/73 kg. z dostawą na maj opiewały na Hfl. 5.40. Żyto północno— i południowo—rosyjskie oferowano po Hfl. 5.25. Brak ofert na jęczmień i pszenicę polską. Podaż towaru niewielka. **Rynek holenderski** wykazywał w dalszym ciągu tendencję mocną. Największym popytem cieszyło się żyto, którego zapasy na składach, wobec ostatniej sprzedaży 20.000 tonn do Skandynawji, zmniejszyły się bardzo znacznie. Zapasy żyta sowieckiego, zmagazynowanego w Rotterdamie, wynoszą ca 30.000 tonn. Cena na ten towar wynosi Hfl. 4.80. Żyto polsko—niemieckie notowane po Hfl. 5.75, węgierskie po 5.60. chilijskie 6.05 jęczmień dunajski Hfl. 108—114 (za 2.000 kg.), kanadyjski 108—115, pszenica południowo—rosyjska 5.75, australijska 6.50, kukurydza La Plata 104 (za 2.000 kg.). **We Francji** z dniem 28 kwietnia podniesiony został stosunek przy przemiale zboża zagranicznego i krajowego na 25 proc. Istnieje tendencja do dalszego podwyższenia tego stosunku na korzyść zbóż zagranicznych. Podwyżka ceł przywozowych na mąkę i żyto grozi utratą rynku francuskiego dla naszego eksportu, gdyż brak podaży mąki żytniej przesunie konsumcje na korzyść mąki pszennej. **Na rynku austrjackim po chwilowej zwyżce zapanowa**ła obecnie tendencja spokojna. Obroty dość ożywione, notowania utrzymują się na dotychczasowym poziomie, z wyjątkiem mąki pszennej, która wykazuje spadek cen o ca 150 gr. Informacje, dotyczące zamierzonej przez Farm Board akcji rzucenia na rynki europejskie większych partyj pszenicy powodują stały niepokój, mimo nawet urzędowego zaprzeczenia. Sprawa odnowienia traktatów handlowych z Czechosłowacją, Jugosławią i Węgrami wywiera również dość znaczny wpływ na kształtowanie się sytuacji. W obrotach pszenicą przeważa towar rumuński, brak natomiast towaru rosyjskiego i węgierskiego. Transakcje na żyto mało ożywione — podaż słaba. Największym popytem cieszyło się żyto krajowe oraz sowieckie. Notowania bez zmian. Na rynku jęczmienia zupełny zastój. Znaczne ożywienie zaobserwować dało się natomiast na rynku owsa. **Na węgierskim rynku** zbożowym panuje zastój. — Obroty pszenicą słabe, ze względu na minimalną podaż. — Transakcje eksportowe ustały zupełnie. Nieco lepiej przedstawia się sytuacja dla żyta, dla którego panuje duże zainteresowanie, obroty jednak nie zdołały się rozwinąć z braku podaży. Na jęczmień również duży popyt, zwłaszcza na gatunki lepsze dla celów siewnych. Ceny tego zboża wzrosły do 21—22 pengö. Niewielkie ilości jęczmienia eksportowano do Rumunji. Dla owsa tendencja mocna. Zamierzona akcja interwencyjna, mająca polegać na skażeniu pszenicy na cele hodowlane, została według otrzymanych ostatnio informacyj zaniechana, natomiast ma być rozpoczęta produkcja gorszych gatunków mąki z zapasów pszenicy, posiadanych przez rząd. Mąka ta byłaby dostarczoną hodowcom po cenie pengö 13.75. zamiast dotychczas obowiązującej ceny pengö 18. — **Na rynkach niemieckich** obniżyły się ostatnio nieco ceny pszenicy krajowej, zwyżkowało natomiast żyto, wskutek większego zainteresowania ze strony rynków północnych dla towaru polsko—niemieckiego.

Na rynkach krajowych nastąpiło dalsze dość znaczne osłabienie cen, najsilniej dało się ono zauważyć na rynku wileńskim, gdzie w okresie poprzednim ceny wykazywały większy przyrost notowań. Jedynie giełda warszawska wykazywała zwyżkę cen żyta. W dniu 8-go maja notowano za 100 kg. w złotych (cyfry w nawiasie z 1 maja b. r.): **parytet wagon Warszawa:** żyto 26.50—27 (25.75—26.25, pszenica 34—35 (34—35), owies jednolity 27.50—28.50 (28.50—29.50), zbierany 26.50—27.50 (27—28), jęczmień na kaszę 26.50—27 (26.50—27): **parytet Poznań:** żyto 26.75—27.25 (27.85), pszenica 31.50—32 (33.25—33.75) jęczmień przemiałowy 27—28 (26.75—27.75), owies pastewny 29—30 (27.50—28.50); **parytet Lwów:** owies 27.50—28; **parytet Kraków:** pszenica dworska czerwona 32.50—33 (33—34), biała 32.50—33 (33—34) targowa 31.50—32 (32—32.50), żyto targowe 26.50—27 (28—28.50), owies 28.50—29.50; **franco stacja Wilno:** żyto 21—22 (25—26), pszenica 29—30 (33—35), owies 26—28 (28—30), jęczmień na kaszę 25—26 (27—28), browarowy 25—26 (30—31).

—ogo—

Przed rewizją polsko-austrjackich stosunków handlowych?

Na ostatnie zarządzenie austrjackie, dotyczące zakazu importu cieląt z Polski, Polska odpowiedziała wstrzymaniem rozdziału kontyngentów austrjackich na towary reglamentowane. Jeśli Austrja o te kontyngenty się upomni, to fakt ten może przyspieszyć konferencję o rewizję wzajemnego stosunku handlowo- politycznego. (PAP)

Sytuacja w bielskim przemyśle włókienniczym

Przędzalnie czesankowe z uwagi na rozpoczynającą się w najkrótszym czasie produkcję na tegoroczny sezon zimowy, posiadają stosunkowo dobry napływ zamówień. Jest to jednak ożywienie sezonowe, które ustąpi niedługo. Tkalnie czesankowe domagają się stosunkowo krótkich terminów dostaw, co napotyka na znaczne trudności. W fabrykach sukna trwa obecnie okres międzysezonowy, ukończona bowiem została produkcja na okres letni, a niepodjęta na tegoroczny sezon zimowy. W okresie tym fabryki wykonują zwyczajnie napływające z handlu zamówienia dodatkowe, celem uzupełnienia składów hurtowych głównie w modne materjały letnie. W roku bieżącym tego rodzaju zamówienia dodatkowe nie napływają wcale, albo też w ilościach minimalnych. Z przyczyny tej ruch w fabrykach sukna jest bardzo słaby, zwłaszcza, że jednocześnie trwa w dalszym ciągu zatarg na tle zarobkowym.

Przemysł wełniany w miesiącu kwietniu ze swych składów fabrycznych zdołał zbyć stosunkowo małe ilości tkanin, ponieważ pewna poprawa w handlu dała się zauważyć dopiero pod koniec miesiąca w związku z nastaniem dni pogodnych. Słaby zbyt tkanin wełnianych w handlu w miesiącu marcu oraz w okresie przedświątecznym, wpłynął ujemnie na zdolność płatniczą kupiectwa, to też w ciągu ostatnich tygodni ilość protestów wekslowych znacznie się zwiększyła.

Napływ zamówień zagranicznych jest w dalszym ciągu słaby. Albowiem duże wahania cen wełny, a w następstwie tego również cen tkanin wełnianych, a z drugiej strony zmniejszająca się pojemność rynków — powodują, iż odbiorcy zagraniczni niechętnie uskuteczniają w obecnej chwili zamówienia na tegoroczny sezon zimowy.

Umorzenie starych zaległości podatkowych?

W swoim czasie ministerstwo skarbu zwróciło się do Izb skarbowych o nadesłanie wykazów, dotyczących zaległości podatkowych za lata ubiegłe oraz kar. Obecnie ministerstwo skarbu po otrzymaniu tych zestawień opracowuje zarządzenie, mocą którego zaległości te i kary pochodzące z lat dawnych zostaną umorzone. Zarządzenie takie pojawić się ma w najbliższym czasie.

Nowa taryfa celna

Opracowywany w sejmowej komisji projekt nowej taryfy celnej został już wykończony i rozesłany przez rząd organizacjom gospodarczym do zaopinjowania. W projekcie uwzględnione zostały zasady ogólne oraz nomenklatura nowej taryfy.

Taryfa posiada narazie stawki maksymalne, będzie posiadała 10 działów podzielonych na 90 grup liczących około 1300 pozycyj i około 3000 punktów. Łączna ilość stawek nowej taryfy celnej wynosi 5.200, podczas gdy dotychczasowa taryfa posiada ich 1742. Nowa taryfa jest więc bardziej zróżniczkowana od dotychczasowej, a pozatem jest protekcjonistyczna. Wzrosnąć mają wszystkie niemal stawki, między innemi na zboże.

Nowa taryfa w niewielu miejscach przewiduje obniżkę stawek, między innemi na melony, świeże figi, cytryny itd. Natomiast wszystkie produkty rolne, jak np. masło, na które cło podniesiono czterokrotnie, zostały silnie obciążone.

Zapobieganie upadłościom

Ministerstwo sprawiedliwości przeprowadza obecnie prace nad nowelizacją prawa o zapobieganiu upadłości. Prace te zmierzają w kierunku ujednostajnienia przepisów na obszarze całego państwa. Z tego względu nowelizacja musi być połączona z jednoczesnem uchyleniem przepisów prawnych o upadłościach w b. zaborze austrjackim.

Dookoła afery Banku Handlowego w Łodzi

Jak donoszą z Warszawy, pertraktacje polskich akcjonarjuszy Banku Handlowego w Łodzi z angielskimi wierzycielami Banku zostały zerwane ponieważ Anglicy nie chcą się zgodzić na udzi



lenie nowych kredytów i uważają upadłość banku za rzecz przesądzoną. Jak słychać, Zrzeszenie Polskich Wierzycieli Banku dąży do pociągnięcia do odpowiedzialności całego zarządu banku, czyniąc go odpowiedzialnym za bankructwo.

W sferach przemysłowych i kupieckich w Łodzi z dużem zainteresowaniem omawiana jest sprawa wielkich trudności płatniczych, w jakich znalazła się w związku z upadłością Banku Handlowego jedna z największych hurtowni bawełnianych, gdyby bowiem miało dojść do jej załamania, wyłoniłaby się poważna trudność finansowa dla jej dostawców, a jednocześnie musiałoby nastąpić przesilenie i zmiana w polityce sprzedaży na terenie całego szeregu przedsiębiorstw branży bawełnianej.

—oOo—

INFORMATOR GOSPODARCZY.

„PODHALANIN": Przytoczone przez Pana momenty nie wystarczają do rozstrzygnięcia kwestji, czy należy się patent I. czy też II kategorji. Decydującem według judykatury N. T. A. jest, czy przeważa sprzedaż w większych ilościach (całych partjach), czy też w mniejszych ilościach oraz czy sprzedaje się głównie kupcom i przemysłowcom, czy też głównie drobnym kupcom i spożywcom.

Dr. E. A. W CIESZYNIE: Wiadomość w tym okólniku Min. Skarbu zaczerpnęliśmy z prasy, nie możemy więc podać bliższych dat tego okólnika.

M. DYM: Okólnik w sprawie ulgi 1 procentowej dla handlu hurtownego bez ksiąg został wydany także w b. r. o czem donieśliśmy szczegółowo w „N. Dz.".

DEKA, TARNÓW: W sprawie tej niema żadnych dających się zastosować orzeczeń N. T. A. W odwołaniu może Pan oczywiście wyjaśnić błędność obliczeń Komisji Szacunkowej.

F. H.: Przestępstwa te zostały umorzone wskutek amnestji.

Program prac Polskiego Czerw. Krzyża

W dniach od 10 do 17 maja Polski Czerwony Krzyż organizuje na terenie całej Polski, dorocznym zwyczajem, swój „Wielki Tydzień Propagandowy". Oprócz powiększenia funduszów, zebranych drogą ofiar i składek, głównem zadaniem „Tygodnia" jest zapoznanie społeczeństwa z rozmiarem i charakterem działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, którego programowym celem jest organizacja ratownicza na wypadek klęsk żywiołowych.

Na plan pierwszy całej działalności P. C. K. w roku bieżącym wysuwa się kwestja organizacji i szkolenia drużyn ratowniczych, organizacji pogotowia drogowego, kolumn okulistycznych, itp.

Wszystkie Okręgi i Oddziały P. C. K. zajmą się dalszem szkoleniem personelu instruktorskiego, który następnie organizować będzie drużyny ratownicze na różnych terenach.

Odnośnie do potrzeb materjałów dla akcji ratowniczej, Polski Czerwony Krzyż przystąpił do dalszego przygotowania zasobów materjałów, a więc: kolumn samochodów sanitarnych, punktów sanitarno- odżywczych kolumn dezynfekcyjno- kąpielowych, ekwipunków dla drużyn ratowniczych, itp.

Następnie Polski Czerwony Krzyż kontynuować będzie prace w dziedzinie ogólno- organizacyjnej, jak: dalsza organizacja Kół Młodzieży. Kół Akademickich, rozszerzenie działalności w zakresie pielęgniarstwa itp.

Rada Partyjna Organizacji Sjońskiej w Krakowie

Przebieg niedzielnych obrad

W niedzielę dnia 10 bm. jak już pokrótce o tem donieśliśmy, obradowała w Krakowie Rada Partyjna Organizacji Sjońskiej zachodniej Małopolski i Śląska. W obradach Rady Partyjnej wzięła udział wielka liczba członków tejże z poszczególnych miejscowości zachodniej Małopolski i Śląska oraz z Krakowa. Obrady otworzył prezes Egzekutywy tow. Dr Schwarzbart, który złożył sprawozdanie z działalności Egzekutywy w okresie od ostatniej Konferencji Krajowej.

Na czoło akcji Egzekutywy wysunął się miesiąc organizacyjny — miesiąc Sokołowa, w którym to okresie odwiedzonych zostało przez delegatów Egzekutywy przeważnie z Krakowa około 40 miejscowości. Wynikiem miesiąca Sokołowa jest powołanie do życia całego szeregu Komitetów Lokalnych, ich zreorganizowanie, oraz powstanie nowych organizacyj młodzieży ogólno- sjońskiej. Na polu pracy młodzieży Egzekutywa rozwija żywą działalność, organizując nowe placówki i wzmacniając istniejące. Referent ze szczególnem uznaniem wspomina pracę Organizacji Hanoar Haiwri, która na terenie Polski przyczyniła się do zunifikowania młodzieży ogólno- sjońskiej, a w Palestynie taką organizację powołała do życia. Do tychczasowa stała bolączka wszystkich organizacyj młodzieży — brak literatury sjonistycznej, zostanie w dużej mierze usunięta przez wydawnictwa Egzekutywy, które posuwają się naprzód i w najbliższym czasie staną się faktem Egzekutywa nasza podjęła także kroki, idące w kierunku stworzenia „Arbeitsgemeinschaft" na terenie zachodniej Małopolski.

Po omówieniu jeszcze całego szeregu akcyj prezesa Dra Schwarzbarta, referował sekretarz generalny tow. Hofstätter zmiany statutu organizacyjnego, które zostały przez Radę Partyjną zatwierdzone. Po ukończeniu dyskusji nad poprawkami statutowemi, prezes Dr. Schwarzbart wygłosił referat o charakterze ideologicznym ruchu ogólno- sjońskiego i o koniecznych pracach, czekających ruch w związku ze zbliżającym się XVII Kongresem sjonistycznym i obecną sytuacją w ruchu, poczem przedłożył rezolucje, uchwalone przez Radę Partyjną w brzmieniu poniżej podanem.

W czasie referatu Dra Schwarzbarta przybył na Radę Partyjną prezes Organizacji poseł Dr. Thon, witany entuzjastycznie przez Radę Partyjną. Przewodniczący wita prezesa Organizacji posła Dra Thona w serdecznych słowach, poczem poseł Dr. Thon wygłasza przemówienie, nacechowane głęboką wiarą w ostateczne zwycięstwo sjonizmu. Mowca przedstawia obecne trudności w sjoniźmie jako przemijające i wyraża zapatrywanie, że w sprawie odzyskania Palestyny naród żydowski musi z jednej strony uwielokrotnić ofiary, a z drugiej strony trwać niezłomnie przy maksymalnym programie, albowiem opatrzność dała nam tylko ten mały kraj, z którym związani jesteśmy całą naszą duszą i wielką przeszłością. Dzieło sjonizmu jest dziełem etyki i sprawiedliwości. Naród arabski ma nieograniczoną możność tworzenia swej państwowości na swych wielkich historycznych niezamieszkałych ziemiach. Wkońcu poseł Dr. Thon oświadczył się za przedłożonemi rezolucjami.

Prezes Dr. Schwarzbart wyraził podziękowanie prezesowi Organizacji posłowi Drowi Thonowi za gorące słowa wiary i otuchy. Nad referatem wywiązała się żywa dyskusja, która stała na bardzo wysokim poziomie. W dyskusji wzięli udział prawie wszyscy członkowie Rady Partyjnej. W późnych godzinach wieczornych przystąpiono do głosowania nad wnioskami Egzekutywy, które przez Radę Partyjną zostały uchwalone.

Rezolucje Rady Partyjnej

Rada Partyjna Organizacji Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska powzięła w dniu 10 maja br. następujące rezolucje:

I. SYTUACJA POLITYCZNA

Rada Partyjna uznaje wysiłki prez. Weizmanna, Egzekutywy i Komisji Politycznej podjęte w trudnych warunkach, celem zmiany obecnego nieprzychylnego stosunku władzy mandatowej i administracji palestyńskiej do dzieła odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Rada Partyjna uznaje, iż podjęcie rokowań Jewish Agency z Rządem angielskim było wyrazem odpowiedzialności naczelnego kierownictwa ruchu i wypływało ze szczerej chęci zgodnej współpracy narodu żydowskiego z Rządem mandatowym i ludnością arabską w Palestynie na zasadach praw przyznanych narodowi żydowskiemu w mandacie.

Rada Partyjna stwierdza, że te wysiłki naczelnego kierownictwa ruchu sjońskiego i Jewish Agency zostały utrudnione przez Rząd mandatowy, administrację palestyńską i Egzekutywę arabską w Jerozolimie.

Po ostatniej Białej Księdze będącej jaskrawem pogwałceniem praw narodu żydowskiego uświęconych w mandacie rząd premjera Mac Donalda w liście tegoż do prez. Weizmanna sam przyznał krzywdę wyrządzoną nam w Białej Księdze i mimo to kontynuuje dwulicową politykę wobec narodu żydowskiego jawnie i skrycie, faworyzując ludność arabską ze szkodą dla odbudowy siedziby narodowo żydowskiej, co ujawnia się w całym szeregu aktów administracji palestyńskiej a ostatnio w szczególności jaskrawo w stanowisku rządu mandatowego wobec gospodarczych i finansowych zagadnień w związku z tzw. „statutem Palestyny".

Rada Partyjna odrzuca zasadę równorzędnej dwutorowości mandatu palestyńskiego i uważa, że obowiązkiem Egzekutywy jest przeciwstawić się z całą stanowczością narzuceniu tej zasady. Mandat stworzony został i oddany Anglji głównie pod kątem widzenia odbudowy żydowskiej siedziby narodu żydowskiego w Palestynie przy aktywnej pomocy Anglji, podobnie jak i w innych krajach historycznie arabskich, stworzone zostały ośrodki niepodległych w przyszłości państw dla narodu arabskiego. Obalenie prymatu siedziby narodowo-żydowskiej w mandacie palestyńskim jest sprzeczne tak z literą mandatu jakoteż zasadniczym ce-

HENRI FALK.

Okrutny żart

— Wszystkie tradycje zacierają się powoli — rzekł Langlumett. — Jednak były pomiędzy niemi i zabawne zwyczaje [illegible] żarty na 1 kwietnia. Nie znaczy to, że ludzie utracili upodobanie do mistyfikacji, tylko że nie praktykują ich w oznaczonej porze.

Było to kilka dni po pierwszym kwietnia i bliska ta data posłużyła nam jako pretekst do niesmacznego żartu...

Dnia tego Maznebler zjawił się wśród nas z miną tak zabawnie skruszoną, że domyśliliśmy się odrazu ukrytego zadowolenia. Usiadł przy nas i wyciągnął paczkę fotografij. Nachyliliśmy się nad niemi, nie mogąc powstrzymać się od uśmiechu.

Fotografje przedstawiały damy w najpierwotniejszym stroju, w pozach szluczego omdlenia, z wymuszonym uśmiechem na ustach.

— Znalazłem to w jakiejś antykwarni — rzekł Moznebler.

— Wszędzie potrochu? — zapytał jeden z nas.

— Dobrze, ale przynajmniej sześć sztuk zostawimy dla Geraldin'a, — potwierdziłem.

Następnie każdy z nas, wstając kolejno z miną naiwną i niewinną przechodząc koło zawieszonych palt, wsuwał po fotografji do otwartych kieszeni. Cieszyliśmy się na myśl, jakie wrażenie wywołają zdrożne fotografje na złośliwej służbie, strapionych rodzicach i oburzonych małżonkach. Najbardziej zazdrosną kobietą była żona Geraldin'a i dlatego zarezerwowaliśmy dla niego najokazalszą paczkę.

Geraldin był poczciwym grubasem, lat trzydziestu pięciu, żonaty z egzaltowaną cudzoziemką, której był skrupulatnie wierny. Ze starannością godną lepszej sprawy przyozdobiliśmy każdą fotografję wymowną dedykacją.

„Memu Ludwikowi, któremu zawdzięczam dreszcze rozkoszy, Alberta". „Twoja całem jestestwem Didi". „Marzeniem tonąc w fali twych pieszczot! Zuzanna"

Na niektórych fotografjach, zdradzających odległe podobieństwo z gwiazdami filmowemi, nie zawahaliśmy się umieścić ich podpisów.

— Spieszmy się! — zauważył jeden z naszego grona. — Lada chwila spodziewać się można Geraldin'a.

Suszyliśmy jeszcze ostatni podpis, gdy Geraldin ukazał się pomiędzy dwiema przedziałkami drzwi obrotowych. Zdala powitaliśmy go entuzjastycznemi ruchami. Zbliżył się do nas z miną ponurą i wówczas jeden z nas pomagając mu z ugrzecznieniem zdjąć palto, wsunął niepostrzeżenie zdradliwą paczkę do wewnętrznej jego kieszeni.

Geraldin bawił tylko krótko z obawy przed żoną.

— Gdybym się spóźnił — tłumaczył — posądziłaby mnie o najczarniejszą zdradę.

Życzyliśmy mu dobrej drogi i żałowaliśmy jednomyślnie, że nie mogliśmy być niewidzialnie obecni przy scenie, jaka niewątpliwie rozegrać się miała pomiędzy nim a jego żoną, jeżeli los zrządzi, że fotografje wpadną w jej ręce.

Trudno opisać zniecierpliwienie, z jakiem wyglądaliśmy przyjścia Ludwika, nie przychodził bowiem inaczej, jak co drugi dzień, gdyż tak wyznaczyła mu żona. Szły pomiędzy nami zakłady o to, czy Ludwik wogóle pokaże się jeszcze w kawiarni, ostatecznie „skrępowany" przez małżonkę, czy też rozegra się krwawy dramat małżeński, jako sensacja dnia, albo czy w końcu Dolores nie zażąda rozwodu...

Istnieje jednak logika życia nieprzenikniona dla zmysłów ludzkich, dość, że trzeciego dnia ukazał się nam Ludwik — niezwykle wesoły, i rzekł nam:

— Moi drodzy, zaszła niezwykła historja. Któregoś wieczora właśnie, gdy byłem tutaj po raz ostatni Dolores w kieszeni mego płaszcza znalazła serję fotografij... dość dekoltowanych...

— Ach! Naprawdę? i co dalej? — zagadnęliśmy jednogłośnie.

— Otóż narazie nic mi nie powiedziała o swojem odkryciu. Podano już obiad i czekałem w jadalni, gdy służąca przyszła mi oznajmić, że pani płacze w swoim pokoju... Zdziwiony — łzy bowiem

kiem politycznym, który przyświecał Rządowi angielskiemu przy wydaniu deklaracji Balfoura jakoteż Lidze Narodów w chwili uchwalenia mandatu. Z tą zasadą prymatu siedziby narodowej żydowskiej nie jest sprzeczne pełne równouprawnienie ludności arabskiej w Palestynie, jak konieczną jest podobne równouprawnienie ludności żydowskiej w krajach będących ośrodkiem państwowego życia narodu arabskiego.

Naród żydowski nie spocznie w swych wysiłkach i ofiarności, jak długo rozumna i celowa polityka nie doprowadzi do zupełnego zwycięstwa idei nie- podległości narodu żydowskiego w Palestynie. Fundamentalnym warunkiem ziszczenia tego celu jest przywrócenie wolnej imigracji i zagwarantowanie przy czynnej pomocy władzy mandatowej takich warunków kolonizacyjnych, aby imigracja żydowska do kraju mogła róść i aby praca i kapitał żydowski gotowe każdej chwili do dzieła odbudowy mogły swobodnie wpływać do kraju, rozwijać się i ugruntować. Dalszym warunkiem skuteczności tej pracy jest rozwój samorządu komunalnego i ogólno- krajowego w takim tempie i w takich formach, któreby pozostawały w zgodzie z pełnem zagwarantowaniem swobody odbudowy ojczyzny dla narodu żydowskiego w Palestynie.

Wreszcie nie może być mowy o szczerych intencjach Rządu mandatowego w kierunku odbudowy siedziby narodu żydowskiego, jak długo nie zajdą gruntowne zmiany administracji palestyńskiej w ten sposób, aby administracja zamiast stawiać przeszkody natury politycznej i moralnej — poparła dzieło odbudowy.

Od szeregu lat naród żydowski, a na jego czele organizacja sjonistyczna woła o sprawiedliwość dziejową. Z bezprzykładną ofiarnością naród przystąpił do realizacji swego wielowiekowego celu politycznego. Z ofiarnością jeszcze większą gotów jest złożyć swe środki materjalne i siły duchowe i moralne, aby wywalczyć wyzwolenie swoje i kraju swej wielkiej przeszłości. A mając ten cel przed oczyma, cel od którego go nic odwieźć nie zdoła, spogląda obecnie po tylu rozczarowaniach opornie na krzywdzące i bezprawne stanowisko rządu mandatowego Rada Partyjna wzywa obecną Egzekutywę, by twardo, hardo trzegła tych zasad ruchu i tylko na podstawie ich zagwarantowania kontynuowała pertraktacje. Zgodnie z tem Rada Partyjna poleca delegatom swym na XVII Kongres Sjonistyczny, by udzielili poparcia Egzekutywie, która da gwarancję, iż prowadzić będzie konsekwentnie ruch sjoński na powyższych zasadach.

II. PRZESILENIE GOSPODARCZE

Rada Partyjna stwierdza, że częściowy kryzys finansowy Jewish Agency i gospodarcze przesilenie w Palestynie jest głównie konsekwencją fałszywej polityki Rządu mandatowego i wrogiej nam administracji palestyńskiej Na Rząd mandatowy spada zatem w głównej mierze odpowiedzialność za ograniczenie pracy kolonizacyjnej w Palestynie. Naród żydowski oczekuje zmiany tej polityki Rządu mandatowego w kierunku odpowiadającym postanowieniom i duchowi mandatu.

III.

Rada Partyjna wita z radością wzrost ruchu młodzieży stamsjonistycznej. Rada Partyjna wita z radością fakt złączenia młodzieży stam- sjońskiej w Erec Izrael, podjętej z inicjatywy Towarzysza Dra Ohrensteina i przesyła chalucom w kibucu Hanoar Haiwri w Pelach Tikwie serdeczne pozdrowienie. Rada Partyjna wita połączenie się młodzieży stamsjonistycznej Hanoar Haiwri z Małopolski i Haszomer Haleumi z Kongresówki.

Rada Partyjna wita fakt złączenia młodzieży akademickiej w całej Polsce zainicjowany przez Przedświt Haszachar i wyraża nadzieję, iż zjednoczenie to, w swej dalszej konsekwencji przyspieszy zjednoczenie stamsjonistów całej Polski.

IV.

Rada Partyjna wyraża zapatrywanie, iż obowiązkiem wszystkich odłamów sjonistycznych w obecnej chwili jest bezwzględna solidarność organizacyjna i dlatego też Rada Partyjna potępia wszelkie objawy zmierzające do rozluźnienia zwartości organizacji światowej.

V.

Rada Partyjna z ubolewaniem stwierdza, że niektóre odłamy organizacji sjonistycznej kroczą po linji politycznej szkodliwej dla ruchu sjonistycznego.

VI.

Rada Partyjna wzywa wszystkie organizacje i Towarzyszy, aby w obecnej chwili pełnej trudności finansowych dla ruchu w poczuciu odpowiedzialności za dzieło odbudowy Palestyny wytężyli wszystkie siły, celem podniesienia dochodów Keren Hajesod i Keren Kajemeth.

VII.

Rada Partyjna wzywa wszystkie organizacje, by akcję wyborczą na XVII Kongres sjonistyczny przeprowadziły pod hasłem zjednoczenia stamsjonizmu. Rada Partyjna zwraca uwagę na to, iż jedynie wtedy zagwarantowana będzie reprezentacja organizacji naszej na Kongresie o ile wszyscy stamsjoniści pospieszą do urny wyborczej, i wzywa młodzież, aby w dniu wyborów postawiła się do dyspozycji Komitetów Lokalnych, celem przeprowadzenia wyborów

VIII.

W sprawie programu stamsjońskiego i zrzeszenia ogólnych sjonistów Rada Partyjna uchwaliła po dłuższej dyskusji olbrzymią większością głosów następującą rezolucję:

„Rada Partyjna pochwala inicjatywę Egzekutywy w celu złączenia organizacyj stamsjońskich na platformę wspólnego programu i wzywa Egzekutywę do kontynuowania tych wysiłków celem stworzenia zwartego bloku stamsjonistycznego na XVII Kongresie i utworzenia stałego zrzeszenia organizacyj ogólno- sjońskich. Rada Partyjna uważa, iż w obecnej chwili zwarcie szeregów stamsjońskich jest nieodzowną koniecznością w interesie ruchu Rada Partyjna uznaje następujące punkty programu stamsjonistycznego jako własne i jako podstawy do dyskusji przy utworzeniu zrzeszenia stamsjonistów:

1) wierność wobec ostatecznego celu sjonizmu.

2) supremacja interesów narodu jako całości i potrzeb odbudowawczych Erec Izrael jako całości nad ideologją klasy, kast, lub stanów.

3) w dziedzinie zasad społecznych i gospodarczej odbudowy kraju — hasło łączenia wszelkich twórczych, konstruktywnych elementów. Stąd walka przeciwko egoizmowi klasowemu tak socjalizmu jak i kapitalizmu. Przyjęcie zasady przymusowego arbitrażu w konfliktach między pracą a kapitałem. Poparcie kolonizacji stanu mieszczańskiego:

4) w dziedzinie spraw kultury hasło zjednoczenia szkolnictwa palestyńskiego w jednej centralnej sieci szkolnej, stąd walka przeciwko szkolnictwu klasowemu i wyłącznie wyznaniowemu. Słowem stworzenie jednolitego szkolnictwa narodowego:

5) organizacyjnie: stworzenie wspólnego naczelnego organu stamsjonizmu, któryby zrazu ewolucyjnie regulował wedle powyższych wytycznych działalność stamsjonistów.

6) stworzenie jednej centralnej organizacji młodzieży stamsjonistycznej przy równoczesnem rozwiązaniu wszelkich komitetów grupowych. Utworzenie jedynie sekcji w obrębie tej organizacji: młodzieży akademickiej, organizacyj wychowawczych (chalucowych) i innych organizacyj:

7) założenie wspólnego funduszu wydawnictw sjonistycznych, propagandy i hachszary dla młodzieży chalucowej.

Rada Partyjna wzywa Egzekutywę, by w porozumieniu z innemi organizacjami krajowemi ustaliła platformę programową i zainicjowała konferencją stamsjonistów przed kongresem Rada Partyjna upoważnia prezesa Dra Schwarzbarta i delegatów zachodniej Małopolski i Śląska na XVII Kongres sjonistyczny do podjęcia kroków celem stworzenia na XVII Kongresie grupy delegatów stamsjońskich, którzy związani ścisłą dyscypliną głosować będą tylko za taką Egzekutywą względnie za takimi członkami stamsjońskimi, którzy zostaną przez tę grupę delegowani i **przed nią będą odpowiedzialni.**"

---

nie leżą w jej zwyczaju — udałem się do niej. Skoro tylko wszedłem do pokoju, chwyciła mnie, szlochając.

— Ludwiku! I wszystkie, wszystkie są twemi kochankami?

A gdy zaprotestowałem, zawołała:

— Nie kłam! Są dedykacje.

Spojrzałem i zrozumiałem odrazu, że „niewiadomo kto" pozwolił sobie na żart niewczesny. Tymczasem ciągnęła wśród potoku łez:

— Z jedną mogłabym jeszcze walczyć. Ale z tyloma, w dodatku z słynnemi gwiazdami, to niemożliwe. Czuję się pobita! — Czułabym się także na siłach sprostać zwyczajnemu mężowi — ale jakże poradzić sobie mogę z donżuanem, lowelasem, jakimś Casanovą? Ludwiku drogi, udziel mi choć łaski uważania mnie za najdroższą kobietę, a błogosławić ci będę każdej chwili, mego życia!

Otóż, moi drodzy, co rzekła mi Dolores. Śmieszny dowcipniś, który wystawić mnie pragnął na szaleńczy gniew istoty opętanej zazdrością, dopomógł mi do pozyskania wiernej niewolnicy, za co mu jestem obowiązany. Dolores wielbi mnie obecnie, jak bożyszcze.

Wiadomość tę powitaliśmy głośnemi oznakami radości. Ukradkiem jednak, obserwowaliśmy się wzajemnie, stwierdzając zapewne jednomyślnie, że w niezbadanej **logice życia tkwi istota sama moralności.**

RADJO

ŚRODA, 13 MAJA

Kraków (312.8) 11'40 Przegl. prasy. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'15 Kom. gosp. 14'35 Dla harcerzy. 5'30 Dla maturzystów: „Polska współcz." (V) — prof. A. Janowski. 15'50 „Radjokronika". 16'10 Dla rybaków. 16'15 Dla dzieci: „Kwiaty i my" i feljet. B. Herza: „A. Dygasiński we wspomnieniach ucznia". 16'45 Gramof. 17'15 „Lwów kiedyś a dziś" — odczyt. 17'45 Koncert (Cherubini, Ricci, Leoncavallo, Margutti) 18'15 Rozmait. 18'55 „Świetlica strzelecka": Problem unifikacji przysposobienia wojsk. w Polsce" — gen. A. J. Łuczyński, dca OK. 19'25 Gramof. 19'40 Dziennik pras., gramof. 20 Skrz. poczt. — inż. Broniewski. 20'15 „Moskwa dzisiejsza" felejt. p. Stodolskiego. 20'30 Muz. lekka. z Warszawy: M. Fogg (piosenki), ork. fort. (Lincke, Różycki, Reibkow). W przerwie kwadrans liter.: „Nakoniec sami" G. Zapolskiej. 21'30 Muzyka (F. Mendelsohn: kwartet smyczk.) 2'05 Rewja „Morskiego Oka" z Warszawy „Podróż na księżyc". 0'20 Komun. polic., sport.

Katowice (408.7) 11'40—15'15 p. Kraków. 16'15 Dla dzieci p. Kraków. 16'45 Gramof. 17'15 p. Kraków. 17'45 Koncert (p. Kraków). 18'45 Odcinek powieści. 19 Rozmait. 19'15 Listy malarza „Pod słońcem Afryki". 19'40 Dziennik pras. 20 Wśród książek 20'15 Feljet. (p. Kraków). 20'30 Muz. lekka., kwadrans liter. (p. Kraków). 22 Gramof. 23 Skrz. poczt. franc.

Lwów (380.7) 11'58—14'35 p. Kraków. 14'35 Szachy. 14'50 Gramof. 15'15 Dla harc. 15'30 Dla maturzystów (p. Kraków). 15'50 „Radjokronika". 16'10 Dla dzieci 16'25 Gramof. 16'30 Pogad. dla młodzieży 16'45 Gramof 17'15 Odczyt (p. Kraków) 17'45 Koncert (p Kraków) 18'45 Rozmait. 19'10 Giełda zboż. 19'25 Gramof. 19'40 Dziennik pras., gramof. 20 Pogad. liter 20'15 Feljet (p. Kraków) 20'30 Muz. lekka, recyt liter. (p. Kraków). 22'05 Rewja wesoła (p. Kraków). 0'20 Komun.

Rzym (441.2) 12'45, 17, 21'05 Koncerty.

Wiedeń (516.3) 11, 15'20, 20, 22'15 Muz.

Oslo (1071.4) 17, 20, 22'05 Koncerty.

Sztuttgard (360.1) 12'20, 16'30, 19'15, 22'25 Muz.

—o§o—

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Świat bez granic".

SZTUKA: „Tragedja na Mont Blanc" (Leni Riefenstahl)

ŚWIATOWID: „Napowietrzni piraci" (Junior Cooghlan, Virginja Bradford).

UCIECHA: „Miłość Georgetty" (Kankan) w gł. rolach: Daniela Parola, Piotr Baczew.

WANDA: „2-gi arcywesoły Tydzień M.-G.-M.".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „Indyjski grobowiec" (2 serje, razem 20 aktów).

WARSZAWA: „Judyta i Holofernes" 2 epoki starożytna i nowoczesna (Ilja Ruskaja).

ZAMIAST 30,000 FRANKÓW.. 30 CENTÓW ODSZKODOWANIA. Francuski mistrz tennisa, Jean Borotra, oskarżył jednego z wydawców paryskich o wydanie biografji bez jego pozwolenia. Borotra podniósł, że treść książki uwłacza jego stanowisku sportowcy- amatora i zażądał 30 tysięcy franków odszkodowania. Sąd po rozpatrzeniu sprawy przyznał mu odszkodowanie w wysokości.. **30 centimów!**

WIADOMOSCI Z KRAJU

Niefortunny lot z Warszawy do Grudziądza

Wypadek przymusowego lądowania polskiego samolotu na terytorjum niemieckiem spotkał, onegdaj jednego z asów polskiego lotnictwa kpt. Giedgowda. Wyleciał on w ubiegły piątek z Warszawy do Grudziądza. Wskutek defektu w motorze musiał lądować w okolicach Rypina. Na wiadomość o przymusowem lądowaniu kpt. Giedgowda wyleciał z Warszawy na pomoc kpt. Orliński.

Po naprawieniu aparatu kpt. Giedgowd, wyleciał w dalsza drogę do Grudziądza, wskutek jednak burzy musiał zboczyć z trasy w kierunku wschodnim. Zbładziwszy, wylądował przymusowo na terenie Prus Wschodnich w odległości 80 kilometrów od granicy, w pobliżu miejscowości Mahrau. Władze niemieckie zatrzymały samolot oraz pilota kpt. Giedgowda do czasu wyjaśnienia przyczyny lądowania samolotu polskiego na terytorjum Prus Wschodnich. Poselstwo polskie w Berlinie otrzymało polecenie wyrażenia ubolewania rządowi niemieckiemu i zajęcia się losem kpt. Giedgowda. Wbrew pierwotnym wiadomościom okazuje się, że poseł niemiecki w Warszawie nie składał żadnego demarche w tej sprawie.

PUŁK. KOSTEK- BIERNACKI W WARSZAWIE

Od kilku dni przebywa w Warszawie pułk Kostek- Biernacki. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że w dniach najbliższych Kostek-Biernacki obejmie stanowisko szefa drugiego oddziału K. O. P.

NA ŚLADACH MORDERCÓW W POCIĄGU

W toku dalszych dochodzeń w sprawie morderstwa kpt. Łopatko i sierż. Brojka, dokonanego w pociągu około Rafałówki, przytrzymano jako podejrzanego o udział w zbrodni Jana Borowca, konduktora, obsługującego pociąg, w którym dokonano morderstwa. Borowiec i przytrzymany poprzednio Mielnik, przekazani zostali do dyspozycji sędziego śledczego. Dalsze dochodzenia trwają.

NAPAD BANDYCKI NA STACJĘ KOLEJOWĄ

Onegdaj wieczór 3 bandytów z rewolwerami w ręku napadło na stację kolejową Kosztowy, położoną na szlaku kolejowym Mysłowice—Oświęcim. Gdy pociąg, zdążający w stronę Oświęcimia odjechał i na stacji zapanował spokój, wtargnęło do budynku stacyjnego trzech osobników (jeden zamaskowany) i pod groźbą rewolwerów zrabowało wszystkie pieniądze z kasy — około 200 zł. Następnie napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku. Sterroryzowani urzędnicy kolejowi po wyjściu bandytów zawiadomili o napadzie policję, która wszczęła pościg.

OJCOBÓJSTWO

We wsi Goszczanów w województwie łódzkiem znaleziono okropnie zmasakrowane zwłoki 65-letniego Michała Wypyszyńskiego. Ciosy zadane były prawdopodobnie siekierą. W wyniku śledztwa aresztowano syna zamordowanego Andrzeja. Aresztowany wypiera się udziału w morderstwie ojca, jednakże zeznania sąsiadów, twierdzących, że na tle sporu majątkowego Andrzej Wypyszyński groził niejednokrotnie ojcu śmiercią, oraz plamy krwi, znalezione na jego ubraniu, wskazują na niego jako na ojcobójcę.

ŚMIERTELNE WYPADKI PRZY PRACY

W czasie spinania auta ciężarowego z przyczepką, przygnieciony został robotnik Rafał Rysz ka z Królewskiej Huty, ponosząc śmierć na miejscu.

Zatrudniony wrzucaniem kamieni do kamieniołomu w Ustroniu robotnik Paweł Macura, spadł z znacznej wysokości w przepaść. Śmierć nastąpiła natychmiast.

W Luszczarni w Oświ... robotnik Podhajnik Wilhelm wpadł do zbiornika z ryżem, gdzie poniósł śmierć.

Podczas usuwania filaru w kopalni „Luiza" w Zabrzu, zawaliła się ściana, zasypując trzech robotników. Po kilkugodzinnej akcji ratunkowej udało się wszystkich trzech górników wydobyć z pod gruzów żywych, jednak ciężko rannych

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM.

Trzynasty prezydent Francji
wybrany będzie 13-go maja

Pierwszym prezydentem Francji po upadku cesarstwa był **Adolf Thiers**, historyk i parlamentarzysta, były legitymista, wybrany 31 sierpnia 1871 r. dzięki silnemu poparciu monarchistów. Ponieważ Thiers po wyborze stał się lojalnym republikaninem, partja, która go na to wysokie stanowisko wyniosła, zmusiła prezydenta po 2 latach do podania się do dymisji. Jego następcą został marszałek **Mac Mahon**, forytujący wyraźnie monarchistów, który jednakże także ustąpił przed upływem kadencji. Trzecim prezydentem był republikanin **Jules Grevy**, z zawodu adwokat, prezes Izby Deputowanych. Grevy miał zadanie ułatwione, ponieważ w roku 1881 w Izbie zasiadało już tylko 85 monarchistów, a 400 republikanów.

Gdy w roku 1887 nadszedł moment nowych wyborów, największe szanse miał Jules Ferry, inicjator polityki kolonjalnej Francji. Jednakże za sprawą Clemenceaua który cieszył się już wtedy dużą popularności, wybrano jego kandydata **Sadi Carnot**. Czwarty prezydent zostal zamordowany na krótko przed ukończeniem siedmiolecia. Spuściznę po nim objął przewodniczący Izby Deputowanych **K. Perier**, który reprezentował sfery finansowe i przemysłowe. Ponieważ, opierając się na tej sferze, naraził się wszystkim innym warstwom społecznym, zmuszony był w sześć miesięcy po swoim wyborze opuścić pałac Elizejski, pozostawiając władzę **Feliksowi Faure**. Szósty prezydent zmarł w roku 1899 na atak serca.

Trzej następni prezydenci pozostali na swojem stanowisku przez pełnych 7 lat. **Byli to:** cichy, ogólnie poważany **Loubet**, który umarł niedawno, doczekawszy się lat dziewięćdziesięciu, jeden z najpoważniejszych prezydentów „ojciec" **Fallieres** i **Raymond Poincare.**

W roku 1920 został wybrany **Paweł Deschanel**, przewodniczący Izby Deputowanych, który jednak po ośmiu miesiącach wskutek choroby ustąpił miejsca **Aleksandrowi Millerand**. Millerand zawdzięczał swój wybór **prawicy** parlamentarnej, którą potem przez cały **czas** swej kandydatury popierał. Skoro więc **wybory** w dniu 11 maja 1924 roku przyniosły **zwycięstwo** partjom lewicowym, stanowisko **Millerand**a zostało mocno zachwiane i **trzy lata** przed upływem mandatu musiał się podać **do** dymisji.

Ostatnim z dwunastu prezydentów jest **Gaston Doumergue**, prezes Senatu, który zapisał się ostatnio, jako gorący przeciwnik rewizjonistycznej polityki Niemiec.

Dziś, tj. 13 maja rozstrzygną się losy trzynastego prezydenta. Przypuszczalnie zostanie nim p. Aristide Briand.

—ooo—

Komisja studjów nad Unją Europejską

W dniu 15 bm. zbierze się w Genewie III-cia sesja komisji studjów nad Unją Europejską. Termin posiedzenia komisji wyznaczony był początkowo na 5 maja, został jednak przesunięty na czas po wyborach prezydenta Francji. W ten sposób sesja komisji Europejskiej została właściwie skrócona do 2 dni, tj. 15 i 16 maja, ponieważ 17 maja wypada niedziela, 18 zaś rozpocznie się 63 sesja Rady Ligi Narodów.

Pozytywnych wyników obecnej sesji komisji studjów europejskich oczekiwać nie należy albowiem w tak krótkim czasie żadnej konkretnej pracy komisja studjów wykonać nie będzie mogła.

Porządek dzienny obecnej sesji komisji studjów przewiduje raport komitetu organizacyjnego o ukonstytuowaniu się, organizacji i metodach pracy komisji studjów, oraz dyskusję nad sprawami ekonomicznemi, a w szczególności nad światowym kryzysem ekonomicznym, która to sprawa interesuje wszystkie państwa europejskie. Będzie też rozważana na komisji studjów sprawa rezultatów prac przedsięwziętych przez organizacje ekonomiczne i finansowe Ligi Narodów i Miedzynarodowego Biura Pracy na temat światowej depresji gospodarczej i bezrobocia. Komisja zastanowi się również nad wynikami prac ostatnich konferencyj międzynarodowych, dotyczących zbytu zbóż oraz kredytów rolniczych: rozważane będą wreszcie przez komisję sprawy związane z konwencją handlową o rozejmie celnym z roku 1930 itd.

Z ramienia Polski w posiedzeniu komisji studjów europejskich weźmie udział delegacja na sesję Rady Ligi Narodów z ministrem spr. zagranicznych p. A. Zaleskim na czele.

Zgodnie z decyzją powziętą w styczniu rb. w obradach komisji studjów europejskich nad sprawami ekonomicznemi wezmą udział rządy Islandji, Turcji i ZSSR.

Unja celna, czy restauracja Habsburgów?

Dziennik budapeszteński „A Reggel" zamieszcza niezwykle sensacyjny artykuł Juljusza Sauerweina o widokach restauracji Habsburgów na Węgrzech i w Austrji. Punktem wyjścia rozważań Sauerweina jest dyskusja, która rozwinęła się w Europie na marginesie projektu unji celnej między Austrją a Niemcami. W związku z zaniepokojeniem, jakie w Europie wywołał projekt tej unji celnej, zanotować należy rozmaite pogloski. W Budapeszcie bardzo żywo omawiają wizytę, jaką była cesarzowa Zyta złożyła włoskiej parze królewskiej we Viareggio. Zyta jest kobietą nader ambitną i przytem bardzo energiczną. Obecnie pracuje niezwykle intenzywnie nad dojściem do skutku małżeństwa swego najstarszego syna arcyksięcia Ottona, pretendenta do tronu węgierskiego i austrjackiego, z najmłodszą córką króla włoskiego. Sauerwein jest tego zdania, że Węgry nie są wprawdzie tak dalece monarchistyczne, by za wszelką cenę sprowadzić Habsburgów na tron, nic jednakowoż nie będą miały przeciwko temu, jeśli Otto zasiądzie na tronie węgierskim, uzyskawszy poprzednio zgodę zagranicy. Natomiast w Austrji restauracja Habsburgów natrafi na znacznie większe przeszkody, albowiem w Austrji bardzo silną jest socjalna demokracja. Zagranica zaś woli już restaurację Habsburgów na Węgrzech, aniżeli przyłączenie się Austrji do Niemiec.

Warto w związku z artykułem Sauerweina wskazać jeszcze na zaręczyny arcyksięcia Antoniego z księżniczką rumuńską Ileaną. Habsburgowie wchodzą w ten sposób w stosunek pokrewieństwa tak z dynastją Hohenzollern — Sigmaringen w Rumunji, jak i z dynastją Karageorgewiczów w Jugosławji. W Pradze te zaręczyny wcale nie wywołały entuzjazmu, ale Rumunja w swej polityce zagranicznej nie liczy się widocznie zbytnio, z nastrojami w Czechosłowacji. Świadczy też o tem chociażby niedawna wizyta w Budapeszcie księcia Mikołaja, brata króla rumuńskiego. Sauerwein ma więc najzupełniejszą rację, wzywając wielkie mocarstwa do czujności, by się nie dać zaskoczyć niespodziankom, wywołanym planami ślubnemi Habsburgów.

KOMUNIKATY

— **Z ORGANIZACJI „TARBUT".** Zwracamy uwagę naszym mężom zaufania i komitetom lokalnym na cyrkularz Nr. 15/31. Prosimy o bezwłoczne załatwienie spraw tamże poruszonych. — Dziś, we środę, o godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu Okręgowego „Tarbutu". Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

„JEHUDA" Dziś o godz. 7 wieczorem zebranie ... ków z żywym dziennikiem. Jutro, we czwartek wycieczka do Mnikowa. Zbiórka o godz. 6.45 przed Dworcem Zachodnim. Zgłoszenia w lokalu.

— **Z ORG. SJONISTÓW-REWIZJONISTÓW.** Przypominamy raz jeszcze wszystkim naszym grupom rew. które chcą w Zjeździe uczestniczyć, by natychmiast podały swoich delegatów. Znajomość liczby delegatów jest nam konieczna, ze względu na zniżki kolejowe i techniczne przygotowanie Zjazdu. Posiedzenie kierowników org. młodz. rew. dziś, o godz. 8 wiecz. w lokalu Brit Trumpeldor. Na porządku dziennym sprawy związane ze Zjazdem dzielnicowym.

— **KOLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** (Linja A—B. 39). Dziś, we środę odczyt dyr. gimn. Józefa Friedberga n. t.: „Czy tzw. Wschodnia Małopolska była pierwotnie polska, czy ruską?"; jutro, we czwartek prof. Józef Wiśniowski: „Literatura dramatyczna w Polsce". Początek o godz. 7 wiecz.

KRONIKA

	MAJ	
Wschód słońca 3 m. 47	13 Środa 26 Ijar 5691	Zachód słońca 19 m. 17

Miejskie sprawy szkolne

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Ostrowskiego posiedzenie Sekcji szkolnej Rady przybocznej. Sekcja wybrała na przewodniczącego dra Edmunda Załęskiego, profesora U. J., zaś na zastępcę ks. prałata Molińskiego. Następnie przyjęła sekcja do wiadomości sprawozdanie Magistratu co do stanu ochronek i szkół powszechnych w mieście. W dyskusji, jaka się na ten temat wyłoniła, podniesiono ujemny stan wielu szkół pod względem budowlanym, czemu jednakże nie da się zapobiec ze szczupłych kredytów budżetu miejskiego. Na remont gorszych budynków szkolnych powinno się przeznaczyć specjalny fundusz z pożyczki inwestycyjnej. Ze względu na częste wycieczki fachowe, które mają na celu między innemi zwiedzanie szkół powszechnych w Krakowie, uchwalono dążyć do tego, aby w miarę możności finansów gminy przyczynić się do urządzenia kilku przynajmniej szkół wzorowych pod względem wewnętrznego ich uposażenia. W dalszym ciągu uchwalono wezwać Magistrat, aby przygotował szczegółowe plany na wzorowy a oszczędny typ nowoczesnej szkoły powszechnej. Według tego typu zatwierdzonego przez władze szkolne, gmina budowalaby szkoły wrazie uzyskania na ten cel potrzebnych kredytów.

W budżecie m. w wydatkach nadzwyczajnych znajduje się kredyt na budowę ustępów spłukiwanych i odwodnienia 2-ch szkół powszechnych męskiej i żeńskiej w dz. Podgórze przy ul. Zamojskiego l. 56 i 60. Obecnie sekcja szkolna uchwaliła upoważnić prezydenta miasta do przedstawienia wniosków na Radę przyboczną w sprawie zaciągnięcia pożyczki na ten cel. O stanie budowy Miejskiego Domu Wycieczkowego w „Oleandrach“ złożył sprawozdanie wiceprezydnt Ostrowski, poczem sekcja uchwaliła wybór subkomitetu dla przygotowania szczegółowych wniosków w sprawie statutu organizacyjnego Domu Wycieczkowego, regulaminu domowego i instrukcyj dla zarządcy tegoż domu.

——oşo——

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i Brodzińskiego 1.

— **ZEBRANIE WSPÓŁPRACOWNIKÓW KEREN HAJESOD.** Dziś we środę odbędzie się w lokalu stow. humanit. Solidarność przy ul. Zielonej 10, II. p. posiedzenie współpracowników K. H. z udziałem dr. J. Wileńskiego, który na ten dzień specjalnie przyjeżdża z Katowic do Krakowa. Początek punktualnie o godz. 8-mej wiecz.

— **POD ADRESEM DYREKCJI POCZT.** W sobotę dnia 9 bm. o godz. 3-ciej popołudniu nadany został w urzędzie pocztowym w Krynicy za recepisem Nr 586 polecony list „express“ do Krakowa. List, który zawierał ważną, terminową korespondencję, był daremnie oczekiwany w Krakowie przez całą niedzielę i poniedziałek. Adresat musiał telegrafować do Krynicy, aby dowiedzieć się, co właściwie zaszło. Nadawca w telefonicznej rozmowie stwierdził, że posiada recepis jako dowód nadania listu. Mimo to przeszło 2 doby nikt nie umiał wyjaśnić, co właściwie się stało. Poczta krynicka twierdziła, że list wyekspedjowała, natomiast na poczcie w Krakowie stwierdzono kilkakrotnie kategorycznie, że list nie nadszedł do Krakowa. Dopiero wczoraj, tj. 12 bm. o godz. 7-mej rano list został adresatowi doręczony. Wędrówka poleconego listu „express“ z Krynicy do Krakowa trwała zatem blisko 3 dni, podczas gdy normalnie zwykły list doręczany bywa nazajutrz. Pośpiech doprawdy rekordowy! Oczekujemy, że dyrekcja poczt wdroży w tej sprawie surowe dochodzenia i pociągnie winnych tego zaniedbania do odpowiedzialności tembardziej, że — jak słychać — fakt powyższy w odniesieniu do urzędu pocztowego w Krynicy nie jest odosobniony.

— **WPISY DO SZKOŁY GŁUCHONIEMYCH.** Rada Szkolna Miejska w Krakowie zawiadamia, że wpisy do szkoły głuchoniemych w Krakowie przy pl. Wolnica l. 1, rozpoczną się 15 bm. codziennie od godz. 10—12 z wyjątkiem niedziel i świąt. Do szkoły głuchoniemych przyjmuje się dzieci obojga płci, które ukończyły 7 rok życia. Dla chłopców z prowincji jest internat. Bliższych informacyj udziela kierownictwo szkoły po przesłaniu na odpowiedź znaczka na 25 groszy.

— **KURS JĘZYKA ESPERANTO.** Kongres esperantystów, który odbędzie się w sierpniu br. w Krakowie wymaga, aby kupiectwo nasze, które w ciągu blisko 10 dni stykać się będzie interesownie z obcokrajowcami względnie pomocnicy handlowi, znali język Esperanto. W tym celu urządza w Krakowie Stowarzyszenie Kupców kurs tego języka, którego pierwsza bezpłatna lekcja odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (Grodzka 43) w czwartek, dnia 14 bm. o godz. 12 w południe. Wstęp także dla osób z poza świata kupieckiego, wolny.

— **OKRĘŻNA WYSTAWA PRZECIWWENERYCZNA** Związku Kas Chorych w Krakowie, otwarta w sobotę, dnia 9 bm. w sali przy ul. Rajskiej, odrazu zdobyła sobie uznanie szerokich sfer naszego miasta. W sobotę popołudniu i w niedzielę rano zwiedziło ją 3761 mężczyzn, zaś w niedzielę popołudniu 969 kobiet, razem więc 4730 osób. Wystawa obejmuje kilkaset okazów, charakteryzujących najgroźniejsze choroby weneryczne, oraz sposoby ich zwalczania. Dwie wspaniałe dioramy prof. Jarockiego ze Lwowa pt. „Sport to

Rada gminy żydowskiej w Krakowie demonstruje przeciw zarządowi gminy

W ub. niedzielę i poniedziałek odbyły się posiedzenia Rady gminy żydowskiej, które miały być poświęcone dyskusji budżetowej. Referat budżetowy wygłosił wiceprezes Stempel, występując z opozycyjnem przemówieniem w stosunku do zarządu, w którym Aguda należy do większości. Jest to zjawisko niemal powszednie w Radzie gminy żydowskiej w Krakowie, że agudowcy w Radzie zajmują opozycyjne stanowisko wobec zarządu, w którym posiada ją większość. P. Stempel wskazał, że zarząd budżetu nie wykonał i nie spełnił nawet takich zaleceń i rezolucyj Rady, które nie pociągają za sobą żadnych kosztów. Komisja budżetowa Rady przy omawianiu budżetu stanęła na stanowisku, że budżet zeszłoroczny musi być w całej pełni wykonany. Nowy budżet ułożono w ten sposób, że dostosowano wydatki ściśle do wpływów. Referent omówił szczegółowo cyfry budżetowe, poczem głos zabrał r. Dr. Schreiber z Bundu. Na tem dyskusję przerwano i odroczono do poniedziałku. Na posiedzeniu poniedziałkowem przemawiał tylko jeden mówca r. Sternberg z Agudy, który również wygłosił przemówienie przeciwko zarządowi. Zwracał uwagę fakt, że ławy zarządu były puste. Nikt z członków zarządu nie uważał za stosowne przyjść, aby wysłuchać życzeń Rady. Wobec tego r. Goldfarb postawił wniosek, wzywający zarząd do złożenia sprawozdania z dotychczasowej działalności. Wyrazem zaś protestu przeciwko lekceważeniu ze strony zarządu posiedzeń budżetowych rady ma być demonstracyjne przerwanie dyskusji budżetowej. Prez. Dr. Fischlowitz wskazuje, że wniosek powyższy uważa za niewłaściwy, podkreślając, że budżet musi być do 15-go bm. załatwiony przez Radę.

W głosowaniu wniosek r. Goldfarba uzyskał większość, wskutek czego posiedzenie przerwano.

Horoskopy sezonu budowlanego w Krakowie

Sezon budowlano-mieszkaniowy w Krakowie w związku z ogólną ciężką sytuacją kredytową nie odpowiada się tak dobrze jak w roku ubiegłym. Można mieć jednak nadzieję, że o ile rozpoczęte obecnie budowle otrzymają potrzebne kredyty budowlane, miasto nasze i w tym tak ciężkim roku uzyska około 100 budynków mieszkalnych.

Według danych budownictwa miejskiego ruch budowlany za czas od 1. I. do 30. IV. przedstawia się następująco: W toku budowy znajduje się nowych domów 74, z tego w r. ub. rozpoczęto 25 domów parterowych, 16-cie I. i II. piętrowych, 11-cie III. i IV. piętrowych, 3 domy V. i więcej piętrowe, razem 55 domów. W bieżącym roku rozpoczęto już budowę 9 domów parterowych, 4-ch I. i II. piętrowych, 5-ciu III. i IV. piętrowych i 1-go V. piętr., razem 19 domów. Pozatem dobudów i przebudów w toku budowy znajduje się 29, z tego rozpoczęto w r. bieżącym 10, nadbudów 16-ście, z tego w r. b. 8. Ogółem w toku budowy znajduje się 119 budów, z tego rozpoczętych w r. b. 46. Podkreślić należy, że jest to dopiero początek sezonu, i dalsze zgłoszenia o zezwolenia na rozpoczęcie budowli wpływają.

W liczbie budujących się domów mieszkalnych znajdują się wielkie dwie budowle, wznoszone przez Tow. „Feniks“ w Rynku Gł. i przy ul. Basztowej, dalej wielki 4-ro piętrowy dom mieszkalny, budowany przez gminę m. Krakowa, przy ul. Pasterskiej, 2 domy dwupiętrowe Spółki Mieszkaniowej w nowootwierającej się przecznicy ul. Długiej oraz trzech-piętrowe domy, wznoszone przez Zakład Pensyjny Pracowników Umysłowych przy ul. Słonecznej.

Sprawa usunięcia starych portali jest w dalszym ciągu intensywnie prowadzona i Magistrat zapowiada, że w bieżącym roku znikną wreszcie przynajmniej w Śródmieściu stare portale, szpecące i zniekształcające linje architektoniczne kamienic Krakowa.

Pozatem wspomnieć należy, że miasto prowadzi szereg budów, przebudów i prac konserwatorskich, jak restauracja Wieży Ratuszowej, budowa Domu wycieczkowego, przebudowy w budynkach szkolnych itp. W najbliższym czasie przystąpi miasto do budowy wieży wodociągowej, a następnie do przebudowy rzeźni miejskiej. Budowa Domu im. J. Piłsudskiego rozpoczęta zostanie w drugiej połowie br. Również poważną pozycją dla wzmożenia ruchu budowlanego będzie rozpoczęcie budowli rządowych dla których kredyty budowlane wstawione zostały do budżetu na rok bieżący.

droga do zdrowia“ oraz ustawicznie wyświetlane filmy naukowe na niepalnych tasmach Pathe-Rural, dopełniają całości. Wystawa ta zawiera tyle ciekawego pouczającego materjału, że każdy powinien ją zobaczyć

W przejeździe z Krynicy bawił onegdaj w Krakowie departamentu Min. Spraw Wewn dr. Piestrzyński Dyr Piestrzyński zwiedził wystawę przeciwweneryczną, oprowadzany przez prof Uniw Jagiel dr Zubrzyckiego i dyr Zw Okr Kas Chorych sen Klemensiewicza, oraz dra Szlanka Po zwiedzeniu wystawy wyraził uznanie jej organizatorom, przyrzekając poparcie departamentu służby zdrowia

— AUTOBUS KRAKÓW—ZAWOJA. Polski Związek Turystyczny **uruchamia z dniem 14 bm.** komunikację autobusową na linji Kraków—Zawoja Odjazd z Krakowa godz. 8-ma, ze Zawoji godz. 17-ta. Narazie, aż do wzmożenia się ruchu, utrzymane będą kursy tylko w niedziele i czwartki. Bliższych informacyj udziela dworzec autobusowy. plac św. Ducha, telefon Nr. 137-17

— KONKURS HIPPICZNY urządzony przez 8 pułk ułanów im Ks. Józefa Poniatowskiego odbędzie się w dniu 14 bm. o godz. 4-tej popołudniu na Małych Błoniach. Dochód przeznaczony na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.

— **MIŁY BRATANEK.** Rauziński Ignacy zam przy ul. Józefa 9, zgłosił do policji, że dnia 5 bm przyszedł do niego w odwiedziny jego bratanek Rauziński Henryk, który korzystając z chwilowej jego nieobecności w pokoju skradł mu książkę lekarską, w której było 1000 zł.

—oSo—

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś dramat nieczynny. Jutro popołudniu w związku z uroczystością powstania górnośląskiego „Damy i huzary“ po cenach niższych od popularnych Wieczorem „Sztuba“ Leczyckiego, która zakończy tydzień spektakli popularnych, po cenach zniżonych. W piątek premjera powszechnie zaciekawiającej nowości, którą będzie sceniczna transkrypcja „Dziejów grzechu“ Stefana Żeromskiego, dokonana przez Leona Schillera. W wykonaniu widowiska, ujętego w 29 obrazów, bierze udział cały niemal zespół teatru z p Jaroszewską, jako Ewą Pobratyńską na czele, a pod reżyserją W Nowakowskiego. Uproszczone syntetyczne dekoracje M. Różańskiego umożliwią szybką zmianę obrazów.

— **DZIŚ W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO „CAVALLERIA RUSTICANA“** Mascagniego, opera w 1 akcie w wykonaniu uczniów klasy operowej krakowskiego Konserwatorjum Jako uzupełnienie 2 obrazy z opery „Orfeusz“ Glucka, a to: „Piekło“ i „Elizjum“ w wykonaniu uczennic klasy rytmiki i plastyki Konserwatorjum w układzie prof. E. Willman- Puaczowej Chóry i orkiestra uczniów Konserwatorjum, dekoracje i kostjumy teatru im. J Słowackiego Bilety sprzedaje kasa teatru miejskiego im. J. Słowackiego.

— **Z TEATRU „QUI PRO QUO“ W „BAGATELI“.** Wczorajsza premjera nowej rewji tego znakomitego teatru była jeszcze raz dowodem, że dobra impreza ma zawsze w Krakowie powodzenie. Nie było końca oklaskom i wywoływaniom znakomitych aktorów, publiczność bawiła się jak nigdy. „Sałatka majowa“ graną będzie tylko dziś we środę i jutro we czwartek nieodwołalnie. Codziennie 2 przedstawienia o 7-mej i 9'20. Bilety sprzedaje kasa teatru „Bagatela“ od godz. 10—2 i od 4—8'30 wiecz.

— **OPERETKA W SALI TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś we środę premjera sztuki „Der ajbiker nar“ w 3 aktach ze śpiewami i tańcami Sztuka ta została przygotowana z niezwykłą starannością przez pp. Białkowicza i Cwilicha, bierze w niej udział cały zespół z p Bertą Zasławską na czele Bilety w przedsprzedaży u firmy A Fischbab. Grodzka 46. a od godz. 6-tej przy kasie teatru

— **BRONISŁAW HUBERMAN,** wszechświatowej sławy skrzypek wystąpi z jedynym koncertem w sali kinoteatru „Świt“ w piątek, dnia 15 bm Program obejmuje Beethovena „Sonatę Kreutzerowską“, Czajkowskiego „Koncert skrzypcowy“. Bacha „Chaconne“ i in. Pozostałe bilety są do nabycia w przedsprzedaży bez nadwyżki w składzie fortepjanów Wl Bolońskí, Rynek gł 34.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Przedstawienie operowe“

Czwartek: pop „Damy i huzary“ (ceny najniższe — 17 przedst. szkolne); wiecz. „Sztuba“ (ceny zniżone).

TEATR „QUI PRO QUO“ W „BAGATELI“

Środa: „Sałatka majowa“.

Czwartek: „Sałatka majowa“

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ

Środa: „Der ajbiker nar“.

Światowa konferencja ogólnych sjonistów odbędzie się w Bazylei w dniach od 25 do 27 czerwca

Komitet organizujący zrzeszenie Krajowych Organizacyj Sjońskich z siedzibą w Krakowie, desygnowany na konferencji stamsjonistów podczas XVI Kongresu w Zurychu, zwołał światową konferencję stamsjonistów do Bazylei na 25, 26 i 27 czerwca i rozesłał zaproszenia do wszystkich komitetów.

Szczegółowy komunikat komitetu organizacyjnego podamy w jutrzejszym numerze.

Agitacja za przymierzem francusko-niemieckiem

Gen. niemiecki wzywa Francuzów do wspólnej akcji antybolszewickiej

Paryż 12. 5. PAT. Znany przemysłowiec niemiecki Arnold Rechberg, rzecznik sojuszu francusko-niemieckiego, obrał obecnie pole swego działania środowiska lewicowe. Dotychczas, jak wiadomo, operował on w kołach nacjonalistycznych. Szereg jego listów ukazało się w dziennikach „L'Ordre“ i „La Victoire“. Dzisiaj nowy list jego drukuje organ umiarkowanych radykałów „Ere Nouvelle“. Z drugiej strony dziennik „La France Militaire“ zamieszcza apel gen. von der Lippe do towarzyszy broni Francuzów, wzywając ich do zapomnienia dawniejszych uraz i do połączenia się we wspólnej walce przeciw bolszewikom. List otwarty Rechberga, jak i wezwanie gen. von der Lippe mają na celu przedstawienie Francuzom grożącego im niebezpieczeństwa ze strony bolszewickiej Rosji, która w sojuszu z Niemcami zdążać ma do zawładnięcia Polską i rozbicia Francji. Twierdzą oni, że bolszewicy wyraźnie prowadzą ku konfliktowi zbrojnemu między Niemcami a Francją z jednej strony, a Polską i Rosją z drugiej strony i że należy nawet przypuszczać, że rząd niemiecki na podszept Rosji postawił na porządku dziennym sprawę „Anschlussu“, aby przy jej pomocy doprowadzić do tych konfliktów.

Trzęsienie ziemi we Włoszech południowych

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Rzym. 12. 5. (R) Na terenie położonym na południe od Neapolu, który w lipcu ub. r. nawiedzony został katastrofalnem trzęsieniem ziemi, odczuto wczoraj w niektórych okolicach także w niedzielę silne wstrzasy ziemi Silne wstrzasy odczuto w Aquilonii Avellino, a najsilniejsze w Melfi, gdzie trzęsienie powtarzało się trzy razy, skutkiem czego większa część zabudowań została uszkodzona. Ofiar w ludziach dotąd nie stwierdzono. Mieszkańcy w panice opuszczali mieszkania, uciekając za miasto. Katedra w Melfi jest poważnie uszkodzona i grozi zawaleniem. Ciężko uszkodzony został także zamek wybudowany w początkach XIII. wieku przez Fryderyka II

[illegible]

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 12. 5 1931 **Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.**

Zebranie giełdowe zaznaczyło prawie zupełny brak zainteresowania Poszukiwano jedynie Chodorowa w płaceniu 113 i akcyj Banku Polskiego po kursie 124, jednakowoż bez obrotów Zieleniewski w zaofiarowaniu po kursie 20, słabiej Reszta papierów w zaniedbaniu Do transakcyj papierami oficjalnie notowanemi nie doszło Ruch ospały

Na pogiełdziu objaw podobny W drobnych ilościach robiono jedynie 4-proc l. z Banku Hipotecznego po kursie 40

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zmiany Usposobienie spokojne W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.91 i pół. czeki bankowo 8.91—8.92 i pół Warszawa dol 8.88 i pół do 8.91 .czeki 8.91—8.92.

* * *

Krakowska giełda zbożowa z dnia 12 bm. Notowania bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 12 5 PAT Akcje: Bank Polski 124.75, 125, Lilpop 20 50 Starachowice 10, 9.80 **Pożyczki:** 4-proc inwestycyjna zwykła 86.75, seryjna 91, 5-proc konwersyjna 47 85. 6-proc dolarowa 72, 10-proc kolejowa 105 Listy zast BGK. 8-procentowe 94, 7-procentowe 83.25.

Waluty Dolar 8.90 i trzy czw, 8.92 i trzy czw, 8.88 i trzy czw. **Dewizy:** Londyn 43 40 i pół. 43.51, 43.30, Nowy Jork 8.919. 8.939. 8 899. Nowy Jork telegr. 8.926. 8.946. 8.906. Paryż 34 91 i jedna czw 35. 34.82 i pół, Praga 26.43 i pół. 26 50. 26.37. Szwajcarja 172. 172.43. 171 57. Wiedeń 125.54. 125.85. 125.23, Włochy 46.73, 46.85, 46.61. Berlin 212.62.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 12 5 1931 Żyto cena transakcyjna 225 ton — 26 i trzy czw pszenica orjentacyjna 29 i pół do 30. mąka żytnia 40—41 i pół, pszenna 47—50. Usposobienie spokojne.

Głód mieszkaniowy utrudnia walkę z gruźlicą

Warszawa 12. 5. (Sin) W dniu wczorajszym odbyło się w min. spraw wewnętrznych posiedzenie plenarne państwowej naczelnej rady zdrowia, w którem wziął m. in. udział min. Składkowski. Obradom przewodniczył dyrektor dep. służby zdrowia dr. Piestrzyński. Państwowa naczelna rada zdrowia stwierdziła, że walkę z gruźlicą i chorobami zakaźnemi utrudnia niezwykle głód mieszkaniowy. Skutki walki z temi chorobami będą dopiero widoczne po zaspokojeniu braku mieszkań.

Bójka na krzesła i pulpity w radzie miasta Karlsruhe

Berlin. 12. 5. PAT. Wczoraj popołudniu na posiedzeniu rady miejskiej w Karlsruhe doszło do krwawej bójki między hitlerowcami a komunistami Obie strony obrzucały się wzajemnie krzesłami i pulpitami. W chwili, kiedy policja wkroczyła na salę, wewnętrzne urządzenie sali obrad przedstawiało obraz pobojowiska. Nadburmistrz wraz z przedstawicielami stronnictw umiarkowanych zmuszeni byli opuścić salę. Szereg osób odniosło ciężkie obrażenia.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 12. 5 PAT Waluty i dewizy: Berlin 169.19—169.69, Budapeszt 123.78—124 08, Bukareszt 4.22 i jedna ósma do 4.24 i jedna ósma, Londyn 34.53 i pięć ósmych do 34.65 i pięć ósmych, Nowy Jork 709 75—711.25, Paryż 27.77—27.87, Warszawa 79.50—79.8, Zurych 136.81—137.31, Amerykańskie 709.25—713.25, Niemieckie 168.94—169 51, Francuskie 27.66—27.82, Włoskie 37.20—37 56, Szwajcarskie 136.75—137.55, Czeskie 21 i jedna ósma 21.12 i jedna ósma, Węgierskie 123.87—124.27.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 12. 5 PAT Paryż 20.2 i pół, Londyn 25.23 i trzy czw, Nowy Jork 513 87 i pół, Belgja 72.20. Włochy 27.16 i jedna czw, Berlin 123.60, Wiedeń 72 97 i pół, Praga 15 37 Warszawa 58.15, **Budapeszt 90.51 i pół, Bukareszt 3.09**

Z Rady przybocznej prezydjum m. Krakowa

Sprawa przerw w dostawie prądu — Sprawozdanie Kasy Oszczędności m. Krakowa

Kraków, 13 maja

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady przybocznej prezydent miasta sen. Rolle zwrócił uwagę na pewną niewłaściwość, jakiej dopuścił się jeden z członków Rady, który wydrukował i rozesłał w formie ulotki swoje przemówienie, wygłoszone na posiedzeniu Rady, a skierowane przeciw urzędnikowi miejskiemu. Prezydent wyraża z tego powodu najgłębsze ubolewanie i zastrzega się przeciw wytaczaniu pod adresem urzędnika ciężkich oskarżeń bez przeprowadzenia śledztwa; prawo takie nie przysługuje nawet prezydentowi miasta, a cóż dopiero członkowi Rady przybocznej. (Chodzi tu o wystąpienie prof. Jarockiego przeciw dyrektorowi Muzeum Narodowego p. Koperze).

Przez aklamację uchwalono wniosek prezydenta miasta o przyznanie pewnej kwoty (ustalić się mają przez sekcję opieki społecznej) na rzecz ofiar powodzi na Wileńszczyźnie.

Przed porządkiem dziennym udzielił dyr. Bieliński wyjaśnień w sprawie ostatnich przerw w dostawie prądu do miasta. Wypadki te spowodowane były defektem przy regulatorze turbiny w Jaworznie, który się ujawnił dopiero po pięciomiesięcznej prawidłowej dostawie prądu z Jaworzna. Przez połączenie się z Jaworznem uzyskała Elektrownia krakowska pełną rezerwę w urządzeniach prądotwórczych, której przedtem nie posiadała. Wrazie jednakże przerwy w dostawie prądu z Jaworzna uruchomienie rezerw Elektrowni krakowskiej wymaga z natury rzeczy pewnego czasu, który przy najkorzystniejszych okolicznościach trwać musi conajmniej około 30 minut. Uruchomienie rezerw w czwartek, 7 bm. wymagało nawet 50 minut. Natomiast wypadki w niedzielę, 10 bm. zostały zlikwidowane w znacznie krótszym czasie, a to pierwszy wypadek w 17 minutach, drugi w 5 minutach. — Uzyskanie natychmiastowej rezerwy jest możliwe przez utworzenie zbiorników energji. Projekt urządzenia takiego, jako zbiornika hydraulicznego na górze Bielańskiej został opracowany przez dyr. Bielińskiego. Według tego projektu nagromadzona woda w zbiorniku położonym 160 m. ponad poziomem Wisły służyłaby w razie przerw w dostawie prądu z Jaworzna w turbinach wodnych i generatorach do natychmiastowego wytwarzania brakującej energji elektrycznej. Koszta takiego urządzenia są jednak b. wysokie, bo przekraczają kwotę 4 miljonów zł. tak, że realizacja tego projektu będzie możliwa dopiero po uzyskaniu długoterminowego taniego kredytu.

W dyskusji nad oświadczeniem dyr. Bielińskiego przemawiali prof. Kumaniecki, red. Beaupre, sędzia Czachajowski, inż. Taub i r. Gottlieb; wytykano usterki w funkcjonowaniu elektrowni i podnoszono potrzebę wprowadzenia oświetlenia gazowego, jako rezerwy.

Następnie wiceprez. **Ostrowski** złożył sprawozdanie z działalności Komunalnej Kasy Oszczędności m. Krakowa za rok 1930, a r. Dr. Tilles przedłożył bilans Kasy i projekt rozdziału zysków.

Nad sprawozdaniem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której pp. Steinberg i Dr. Skąpski żądali rozszerzenia działalności kredytowej Kasy na rzecz rękodzieła przemysłu i handlu. Wszystkie 3 kobiety, zasiadające w Radzie, poruszały bolączki i potrzeby zakładów opieki społecznej w związku z przyznaniem przez Kasę Oszczędności subwencjami dla szeregu instytucyj. Pp. Dr. Klimecki, Dr. Gross i Dr. Czuchajowski omawiali całokształt sytuacji finansowo-kredytowej w państwie na tle posługiwania się walutą dolarową, przyczem Dr. Klimecki postawił wniosek, by Kasa krakowska spowodowała odbycie konferencji wszystkich kas oszczędności i ewent. banków dla zastanowienia się nad potrzebą przyjmowania wkładów złotych w złocie, zamiast wkładów dolarowych. —

Po dyskusji i wyjaśnieniach udzielonych przez posła dra Bogdaniego, wiceprez. Ostrowskiego i dra Tillesa zatwierdzono sprawozdanie z działalności kasy oszczędności, a zarazem wyrażono zarządowi kasy uznanie za gorliwą i wydatną pracę. Wkońcu zatwierdzono sprawozdanie kasy podgórskiej, przyczem stwierdzono konieczność dalszego utrzymania samoistnej podgórskiej kasy oszczędności.

„Kreditanstalt" ma byt i przyszłość zapewnioną

Wiedeń, 12. 5. PAT. Dzisiejsze dzienniki wieczorne zajmują się w dalszym ciągu obszernie aferą Austrjackiego Zakładu Kredytowego. „N. F. Presse" zwraca uwagę, że Austrja może zaciągnąć nową pożyczkę **tylko za zgodą komitetu kontrolującego**, wyznaczonego przez Ligę Narodów. Z tego powodu pożyczka w wysokości 100 miljonów szylingów, której celem ma być pokrycie deficytu Austrjackiego Zakładu Kredytowego będzie przedmiotem narad komitetu kontrolującego. Komitet ten zbiera się na posiedzenie dnia 15 maja. „N. F. Presse" nie wątpi, **że mocarstwa nie będą stawiały Austrji żadnych przeszkód w tym względzie.** Procenta nowej pożyczki będą opłacane z udziałów rządu w czystym zysku Banku Narodowego. Udział ten wynosi okrągło 6.000.000 szylingów rocznie. W ulokowaniu bonów kasowych będzie rządu austrjackiemu pomocny bank dla wypłat międzynarodowych w Bazylei. Przedstawiciel tego banku dyr. Quesnay ma przybyć dzisiaj do Wiednia.

W „Wiener Allg. Ztg." oświadcza dyr. Neurath, że suma 160 miljonów szylingów, oddana do dyspozycji zakładu kredytowego **zabezpieczy bezwarunkowo byt i przyszłość tej instytucji.** Tegoroczne interesy Zakładu Kredytowego **kształtują się pomyślnie.** Oszczędna i ostrożna administracja daje gwarancję, że **niebezpieczeństwo dalszych strat jest wykluczone.**

Jeszcze jeden wyrok na Goebbelsa

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 12. 5. (Sch) Sąd ławniczy w Charlottenburgu skazał dziś posła nacjonal-socjalistycznego dra Goebbelsa za obrazę profesora politechniki dra Riebensahma **na pięć tysięcy marek lub 100 dni aresztu.**

Ponad 1000 zabitych w Birmie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 12. 5. (L) Sekretarz stanu dla kolonji oświadczył, że w ostatnich czasach w walkach policji z powstańcami w **Birmie poniosło śmierć ponad tysiąc osób.**

Nowa konstytucja chińska

Telegram własny „Nowego Dziennika"

Londyn 12. 5. (L) Zgromadzenie narodowe obradujące od kilku dni w Nankinie przyjęło dziś olbrzymią większością nową prowizoryczną konstytucję. Nowa konstytucja postanawia m. in., że Chiny **na zawsze pozostają republiką ze stolicą w Nankinie.**

Granat z czasów wojny rozszarpał 3 robotników

Paryż 12. 5. (B) Na pobojowisku pod Soissons podczas uprawiania roli, leżącej od czasu wojny odłogiem, natrafili robotnicy jugosłowiańscy na granat. Jeden z robotników uderzył w leżący granat rydlem. **Nastąpił straszny wybuch**, skutkiem czego **trzech robotników zostało rozszarpanych w kawałki, a dalszych 4 odniosło ciężkie rany.**

Wybuch w kopalni

Londyn 12. 5. (L) Z Ottawy donoszą, że w kanadyjskiej kopalni węgla w River Herbert na Nowej Szkocji wydarzyła się wczoraj eksplozja pyłu węglowego. Pięciu górników zostało zabitych, 10 zostało ciężko pokaleczonych.

MECZ LEKKOATLETYCZNY O MISTRZOSTWO POLSKI

Pierwszą rozgrywka o mistrzostwo Polski w lekkiej atletyce będzie mecz Legja—Makkabi, który **odbędzie się we czwartek, dnia 14 bm. Program zawodów** obejmuje biegi, skoki, rzuty i biegi sztafetowe. Obie drużyny wystąpią ze swymi najlepszymi zawodnikami, ze względu na ważność spotkania. **Początek** zawodów o godz. 10 przedpoł. i **3 pop. na boisku Wisły.**

Antysemityzm w Rosji sow.

Moskwa (ŻAT.) „Ozet" przeprowadził ostatnio **badania nad rozpowszechnieniem antysemityzmu w sowieckich ośrodkach** przemysłowych. **W swem ogłoszonem** w tych dniach sprawozdaniu **„Ozet" stwierdza**, że w całym Związku Sowieckim **panuje obecnie** w fabrykach prawdziwa **plaga bezustannych** wykroczeń antysemickich. **Nietylko nieuświadomieni** robotnicy, **lecz nawet zorganizowani komuniści biorą udział w wystąpieniach przeciwko robotnikom żydowskim.** Dość często okazuje się, że winę ponoszą zarządy fabryk a nieraz i miejscowe komitety robotnicze. Sprawozdawcy zaznaczają, że robotnicy żydowscy stanowią obecnie około 20 procent osób zatrudnionych w ciężkim przemyśle. Lecz zarówno wśród robotników jak i nieraz wśród dyrekcji fabryk ujawniają się ukryte tendencje niedopuszczania dalszych kadrów robotników żydowskich do tego przemysłu. Z tego też powodu młodzież żydowska, pobierająca w fabrykach swe wyszkolenie zawodowe, jest w nich źle traktowana. Nie daje się jej dostatecznej możności udoskonalania się w odnośnych zawodach. Młodzieńcy żydowscy znajdują się w niemożliwych warunkach i częstokroć znoszą głód i chłód.

„Ozet" donosi o zorganizowanych napadach antysemickich na robotników żydowskich w jednej z fabryk w Czelabińsku. Początkowo **dyrekcja fabryki nie podjęła żadnych kroków celem ukrócenia zapędów antysemickich. Dopiero gdy tą sprawą zainteresował się miejscowy komitet komunistycznej partji, wyłoniono komisję, i w wyniku przeprowadzonego dochodzenia kilku prowodyrów antysemickich pociągniętych zostało do odpowiedzialności sądowej**

Moskwa (ŻAT) „Tribuna", organ „Ozetu" zamieszcza korespondencję z **Sebastopola, z treści której wynika, że nastroje antysemickie są szczególnie rozpowszechnione wśród młodszego pokolenia robotników rosyjskich, podczas** gdy starsi robotnicy **odnoszą się tolerancyjnie** w stosunku do Żydów. Antysemityzm **wśród** młodzieży znacznie utrudnia **proces industrjalizacji młodzieży żydowskiej, która nieraz wycofuje się z inicjatywy w poszczególnych dziedzinach życia fabrycznego. Wielu młodzieńców żydowskich marzy o powrocie do swych miasteczek rodzinnych.**

Zabójstwo w pojedynku

Nowogródek 12. 5. PAT. Wczoraj o godz 4-tej rano w lesie Rudowskim w pobliżu Nieświeża odbył się pojedynek na pistolety między studentem Uniwersytetu Stefana Batorego Henrykiem Starnickim a porucznikiem 27 p. ul. w Nieświeżu Antonim Marcinkiewiczem. W czasie pojedynku **Starnicki trafił przeciwnika w okolicę serca, kładąc go trupem** Po pojedynku Starnicki zgłosił się do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Londyn—Berlin w niespełna 3 godziny

Berlin 12. 5. (Sch) Lotnik amerykański Frank M. Hawks dokonał dziś wspaniałego lotu z Londynu do Berlina w **niespełna trzech** godzinach. Wystartował on z Londynu o godz 12 w południe a o godz. 14'55 **wylądował na** lotnisku berlińskiem Tempelhof. **Przebył on** zatem przestrzeń liczącą blisko tysiąc kilometrów **z przeciętną szybkością 330 km. na godzinę.**

Wystawa malarzy polskich w Genewie

Genewa 12. 5. PAT. **Wobec licznie zebranej międzynarodowej i miejscowej publiczności odbyło się tu otwarcie wystawy obrazów malarzy polskich.** Wystawa mieści się w galerji Moosa i składa się ze 108 płócien: Boraczoka, Cybisa, Czapskiego, Jaremy, Strzałeckiego, Nachta, Potworowskiego, Rudzkiej i Waliszewskiego. Już w dniu otwarcia nabyto szereg eksponatów.

TROCHĘ HUMORU



— Widzi Pan, że deszcz zaczyna padać. Czy nie zechciałby Pan może u nas zostać na obiedzie?
— Bardzo dziękuję, ale tak źle jeszcze nie jest z tym deszczem.

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn. Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ 6'20 „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ 6'60 „ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową „ 10'60 „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków. Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana